

**LICZNIK
GRODZKIEGO:
333 DNI**

Tyle marszałek
Grodzki uchyla się przed
postawieniem mu
zarzutów w związku
z tzw. aferą kopertową.

s.3



W CO GRA ROSJA?

Wokół Ukrainy nie widać żadnych
znaków deeskalacji ze strony Rosji
– powiedział wczoraj szef NATO Jens
Stoltenberg. Kreml z kolei przekonuje,
że rozmieszczeni w regionie rosyjscy
żołnierze sukcesywnie wracają do
miejsc stałej dyslokacji. W tym
samym czasie Kijów mierzy się
z największym w historii atakiem
hakerów na banki i strony rządowe.

s.7

codziennie


Gazeta Polska

W NUMERZE:
**Europa
pozostanie
karłem**
s.8

SKANDALICZNY WYROK TSUE

„Bronię i zawsze będę bronił prawa Polski do samostanowienia i nadrzędności polskiej konstytucji nad prawem unijnym w obszarach nieprzekazanych UE. niesprawiedliwy naszym zdaniem wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE nic w tej kwestii nie zmienia. Nie mogę się jednak zgodzić na wykorzystywanie tego wyroku do politycznego populizmu i nieprawdziwego przedstawiania sytuacji” – napisał premier Mateusz Morawiecki, komentując decyzję TSUE oddalającą wniesione przez Węgry i Polskę skargi dotyczące mechanizmu warunkowości.

s.5-6

POLSKA

**Prezes PiS Jarosław Kaczyński
ostro o wyroku TSUE**

PiS było zaskoczony inicjatywą prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie likwidacji Izby Dyscyplinarnej w SN – powiedział prezes Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla Polskiego Radia 24. Jego zdaniem zniesienie izby nie załagodzi konfliktu rządu z Unią Europejską, która chce centralizacji Europy.

s.4

POLSKA

**Polska granica
to jest świętość**

Łapię się za głowę, gdy myślę sobie, co by było, gdyby partia pana Donalda Tuska i np. partia pana Szymona Hołowni rządziły dziś i kierowały się swoimi racjami wobec działań na polsko-białoruskiej granicy. Ta granica byłaby jak szwajcarski ser – powiedział premier Mateusz Morawiecki.

s.3

POLSKA

**Czujni
wobec cyberataków**

Współcześnie agresorzy są wyspecjalizowani w atakach cybernetycznych. Rada ds. Bezpieczeństwa i Obronności omówi sposoby, jakimi Polska zabezpiecza się przed takimi zagrożeniami – zapowiedział Andrzej Duda podczas posiedzenia rady, w której wziął udział gen. bryg. Karol Molenda.

s.3

POLSKA

**Są jeszcze miejsca
na X Wielki Wyjazd na Węgry**

13 marca rozpocznie się kolejny Wielki Wyjazd na Węgry organizowany przez środowiska klubów „Gazety Polskiej”. Podróż do Budapesztu odbędzie się po raz dziesiąty. Klubowicze i inni patrioci udają się na Węgry po to, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji święta narodowego Węgier.

s.4



Alain Besançon

(ur. 1932) francuski historyk, politolog i sowietolog

\\ Kulturowe granice Europy w XVII w. wyznaczały wschodnie granice Szwecji, Rzeczypospolitej Obojga Narodów i państwa Habsburgów. (...) Dzisiejsze wschodnie granice Europy pokrywają się z granicami zachodniego chrześcijaństwa. \\



POGODA

Czwartek 17.02		Opady deszczu	
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Donat, Franciszek, Izidor, Julian, Klemens, Konstanty, Łukasz, Sylwina, Zbigniew	
06:50	16:50		
Gdańsk	Lublin		
8°C	9°C		
4°C	3°C		
Katowice	Kraków		
11°C	10°C		
4°C	4°C		
Łódź	Poznań		
10°C	8°C		
3°C	4°C		
Warszawa	Wrocław		
10°C	9°C		
4°C	5°C		
Piątek 18.02		Rozpogodzenia. Opady deszczu na zachodzie Polski	
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Albert, Gertruda, Heladiusz, Klaudiusz, Konstancja, Konstantyna, Maksym, Mojżesz, Sylwan, Sylwana, Symeon, Włodzisław	
06:48	16:52		
Gdańsk	Lublin		
6°C	5°C		
8°C	6°C		
Katowice	Kraków		
7°C	7°C		
10°C	10°C		
Łódź	Poznań		
6°C	7°C		
9°C	9°C		
Warszawa	Wrocław		
6°C	9°C		
8°C	11°C		

PIOTR NISZTOR

Badając archiwum NBP...

O dostęp do archiwum Narodowego Banku Polskiego starałem się od pięciu lat. Gdy pisałem książkę o historii polskiej bankowości, prezes NBP Adam Glapiński negatywnie rozpatrzył mój wniosek. Dopiero kilka lat później – dokładnie w grudniu 2021 r. – wyraził zgodę, abym wszedł i zaczął zapoznawać się ze znajdującymi się tam dokumentami. Ku mojemu zdziwieniu okazało się, że sporo materiałów (już lata temu) zostało przemielonych lub przekazanych do Archiwum Akt Nowych bądź Komisji Nadzoru Finansowego. Jednak cały czas archiwum NBP kryje bardzo wiele tajemnic, które będę odkrywał na łamach „Gazety Polskiej” oraz w publikacjach książkowych. To przecież kawał gospodarczej historii Polski. I nie ma w tym żadnego spisku, jak próbuje przedstawiać to „Gazeta Wyborcza”, tylko gigantyczna ilość pracy do wykonania, aby uzupełnić brakujące karty historii bankowości.

Rafał Zawistowski



LESZEK GALAROWICZ

Kłeska systemu walki z dopingiem

15-letnia rosyjska łyżwiarka Kamilę Walijewą została dopuszczona przez Sportowy Trybunał Arbitrażowy (CAS) do startu w rywalizacji solistek podczas igrzysk w Pekinie po wcześniejszym zawieszeniu za stosowanie trimetazydyny. Kuriozalne było wyjaśnienie sędziów, którzy stwierdzili, że pozytywny wynik testu antydopingowego „nie był winą łyżwiarki”, a uniemożliwienie startu mogłoby wyrządzić jej szkodę. Afera wyszła na jaw dzień po zdobyciu przez Rosjankę złota w rywalizacji drużynowej. Walijewa wystąpiła na igrzyskach pod szyldem Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego (a nie Rosji) właśnie z powodu wykluczenia tego kraju za stosowanie na szeroką skalę doping. Sytuacja jest dość osobliwa, na razie bowiem nie zostały wręczone medale za rywalizację drużynową, podobnie będzie w przypadku rywalizacji solistek, w której młoda Rosjanka prowadzi po krótkim programie. Niezależnie od tego, jaki będzie dalszy ciąg sprawy, cała sytuacja na igrzyskach w Pekinie jest porażką nie tylko Światowej Agencji Antydopingowej, ale całego systemu walki z dopingiem w sporcie.



Marcin Wolski

Polski los

Z jednej strony KOD-ziarstwo pluje
wyzwiskami,
z drugiej dzicz przez granicę rzuca
kamieniami.
Z prawa TSUE jak ropuch władzę się
nadyma,
z lewa słyhać po nocach szczęk czołgów
Putina.
Z góry salon donosi na Polskę bezkarnie,
z dołu płynie defetyzm, że zginiemy marnie.
A od środka totalsów czereda się pali,
żeby „ten kraj” skutecznie na zawsze
rozwalić.
W mediach kłamstwa – jedynie z przerwą
na reklamy.
A Polacy? – Spokojnie, my to przetrzymamy!

Adrian
StankowskiAnachroniczna
logika TSUE

TSUE oddalił skargę Polski i Węgier na mechanizm warunkowości znany jako zasada „pieniądze za praworządność”. Samą sentencję orzeczenia należy ocenić krytycznie, albowiem dopuszczenie mechanizmu, który nie wynika z treści traktatów, stanowi kolejny groźny precedens uzurpacji przez organa UE kompetencji, których im nie przyznały suwerenne narody. Jednak w treści uzasadnienia TSUE wyraźnie ograniczył rozumienie „praworządności” do kwestii ochrony budżetu, a stosowanie mechanizmu warunkowości poddał ściśle określonej procedurze i pod warunkami zbieżnymi z konkluzjami szczytu Rady Europejskiej z grudnia 2020 r. Istotą sprawy, jak zwykle, będzie więc nie litera prawa czy jego formalna interpretacja, ale praktyczne stosowanie przez eurobiurokratów, którzy już dziś, nie oglądając się na prawo, przetrzymują należne Polsce środki. Decydentom w Brukseli i Berlinie warto uzmysłowić, że zdecydowane odrzucenie logiki stref wpływów i koncertu mocarstw wobec Ukrainy i mocarstwowych apetytów Putina przesądza również zastosowanie tej samej zasady na zachód od Polski. Myślenie, że Polska mogłaby zostać elementem niemieckiej strefy wpływów, jest dziś oczywistym anachronizmem. Ten wyrok historii już zapadł.

Krzysztof
WołodźkoTakie sztuczki,
jakie priorytety

Szczęście w nieszczęściu – tak można skomentować fakt, że Tomasz Grodzki jest marszałkiem Senatu obecnej kadencji. Z jednej strony to źle, że opozycja ma w Senacie przewagę, z drugiej – z punktu widzenia rządzących nikogo lepszego niż polityk zwany polskim Davidem Copperfieldem wyobrazić sobie nie można. I oto kolejna sztuczka tego politycznego iluzjonisty: właśnie wybiera się do Kijowa. Pożytku z tej podróży nie będzie, bo polskie sprawy w regionie w tym trudnym czasie od miesięcy z dobrym skutkiem załatwiają premier Morawiecki i prezydent Duda. Podróż Grodzkiego na Ukrainę to PR w kiepskim stylu „pic na wodę, fotomontaż” po fatalnie odebranych przez opinię publiczną wyjeździe marszałka Senatu do Miami. Zostawmy na boku bajeczki liberalnych mediów o wściekłości Tuska, problem jest gdzie indziej: lewicowo-liberalna opozycja, otumaniona niemiecką narracją dotyczącą Europy Środkowo-Wschodniej, jest mentalnie niezdolna do jakichkolwiek realnych działań na rzecz Polski. Oni nie są w stanie pojąć powagi sytuacji: nawet jeśli Donald Tusk, któremu wciąż nie udało się zapanować nad „ciocią osobą w państwie”, już nie gada o resecie w relacjach z Rosją. W głowach wciąż mają inne priorytety niż Polska.



AKCJA \ Na nasz apel wielu rodaków, którym nie jest obojętny los Polski oraz naszych sąsiadów – w Dniu Solidarności z Ofiarami Rosyjskiego Imperializmu – wywiesiło białe-czerwone flagi. To wielki gest solidarności z narodami zagrożonymi Putinowską agresją.

BEZPIECZEŃSTWO \ Nie ma żadnych opóźnień w budowie zapory na naszej wschodniej granicy

Polska granica to jest świętość

Łapię się za głowę, gdy myślę sobie, co by było, gdyby partia pana Donalda Tuska i np. partia pana Szymona Hołowni rządziły dziś i kierowały się swoimi racjami wobec działań na polsko-białoruskiej granicy. Ta granica byłaby jak szwajcarski ser. Przechodziłyby przez nią setki tysięcy migrantów – powiedział wczoraj premier Mateusz Morawiecki, który wizytował wschodnią granicę Polski.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

Wczoraj rano premier Mateusz Morawiecki wziął udział w posiedzeniu sztabu w Kuźnicy (woj. podlaskie), które poświęcone było obecnej sytuacji na polsko-białoruskiej granicy. Zaraz po naradzie szef polskiego rządu zorganizował konferencję prasową wraz z komendantem głównym Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomaszem Pragę oraz wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji Maciejem Wąsikiem.

– Polska należy do tych państw, tych narodów, które bronią swoich granic, bo ta granica jest uświęcona krwią – krwią naszych przodków – mówił premier Morawiecki. Podkreślił też, że gdyby kilka miesięcy te-



Premier Morawiecki: Polska należy do tych państw, tych narodów, które bronią swoich granic, bo ta granica jest uświęcona krwią naszych przodków | fot. Twitter/d

mu Polska wpuściła migrantów z Bliskiego Wschodu, dziś byłoby ich w naszym kraju nawet kilkaset tysięcy. – Dzisiaj widzimy, że nasza suwerenność i niepodległość jest zagrożona, bo atak na wschodnią część Europy planowany przez Kreml jest atakiem także na wschodnią

flankę NATO – wskazał szef polskiego rządu.

Na briefingu obecny był także komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga, który podkreślił, że do budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej zostaliśmy zmuszeni przez atak reżimu Łu-

kaszenki. – Budowa bariery jest największą inwestycją w historii Straży Granicznej. W mojej ocenie wpłynie ona nie tylko na podniesienie poziomu bezpieczeństwa na granicy polsko-białoruskiej, ale również na stan bezpieczeństwa w całej naszej ojczyźnie – powie-

dział gen. dyw. SG Tomasz Praga. Jednocześnie zaznaczył, że oprócz 5,5-metrowej zapory ten odcinek graniczny będzie też naszpikowany elektroniką.

Na miejscu głos zabrał również wiceszef MSWiA Maciej Wąsik. Zapewnił on, że nie ma żadnych opóźnień z harmonogramem budowlanym. – Dzisiaj jesteśmy na granicy i widzimy pierwsze przesła. Przesła, które zostały wykonane w polskich hutach, w polskich firmach, stawiane przez polskie firmy budowlane – powiedział Wąsik. – Zapora naszpikowana będzie czujnikami ruchu, kamerami, termowizją i różnymi innymi elementami, które sprawią, że polskie służby będą w sposób skuteczny chronić granicę polsko-białoruskiej – dodał wiceminister spraw wewnętrznych i administracji.

Czujni wobec cyberataków

OBRONNOŚĆ \ Współcześnie agresorzy są wyspecjalizowani w atakach cybernetycznych. Rada ds. Bezpieczeństwa i Obronności omówi wyzwania i sposoby, jakimi Polska zabezpiecza się przed takimi zagrożeniami – zapowiedział prezydent Andrzej Duda podczas posiedzenia rady, w której wziął udział m.in. dowódca komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni gen. bryg. Karol Molenda.

Sytuacja bezpieczeństwa jest trudna. To jest współcześnie realne zagrożenie praktycznie dla każdego państwa – powiedział prezydent Duda. Jak dodał, eksperci są zgodni, że w przyszłości wojny w głównej mierze będą się toczyć w cyberprzestrzeni. Funkcjonowanie państw będzie paraliżowane atakami, polegającymi na uniemożliwianiu ruchu w sieci teleinformatycznej, kradzieży i fałszowaniu danych, wyłączaniu infrastruktury.

Warto przypomnieć, że we wtorek największy bank komercyjny na Ukrainie PrivatBank padł ofiarą cyberataku, który tymczasowo zakłócił transakcje bankowości internetowej klientów. Zakłócone zostało również działanie stron internetowych ministerstwa obrony i sił zbroj-

nych Ukrainy. Minister transformacji cyfrowej Ukrainy Mychajło Fedorow poinformował wczoraj, że był to największy w historii Ukrainy atak DDoS (atak na system komputerowy lub usługę sieciową) na portale rządowe i sektor bankowy. Istnieje spore prawdopodobieństwo, że odpowiedzialne za te działania są rosyjskie służby. Kreml oczywiście odpięra te zarzuty.

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa poinformowało, że do końca lutego na terenie całego kraju obowiązuje stopień alarmowy ALFA-CRP. „Jest to najniższy z czterech stopni alarmowych określonych w ustawie o działaniach antyterrorystycznych” – przekazało centrum.

Celebryci i VAT

CBA \ Funkcjonariusze CBA zatrzymali 20 osób w śledztwie dotyczącym działalności 48-letniego mężczyzny, który zarządzał warszawską agencją eventową.

W akcji wzięło udział prawie 100 funkcjonariuszy CBA, którzy zatrzymań dokonali we wtorek na Mazowszu. 20 osób brało udział w wyłudzeniach podatku VAT. Miały wykorzystać nierzetelne faktury o wartości ponad 7,5 mln zł do zapłacenia niższych podatków. Za takie czyny grozi do ośmiu lat więzienia.

– W całym postępowaniu ujawniono dotychczas faktury na około 50 mln zł, a zarzuty usłyszało wcześniej 12 osób, w tym przedstawiciele show biznesu – powiedział rzecznik Prokuratury Regionalnej w Warszawie prok. Marcin Saduś. Zarzuty przedstawiono m.in. prezydentce stacji TVN Dorocie G., jej agentowi, gitarzyście Lady Pank Janowi B. i aktorowi Tomaszowi O.

(jp, PAP)

(masz, PAP)

Grodzki rusza na Kijów

LICZNIK \ Tomasz Grodzki planuje udać się dzisiaj wieczorem do Kijowa i spotkać się z tamtejszymi politykami. – Chcemy okazać naszą solidarność z narodem ukraińskim. Na każdym szczeblu trzeba pracować na rzecz deeskalacji konfliktu – stwierdził marszałek Senatu.

Na Tomasza Grodzkiego spadła lawina krytyki po tym, jak w momencie trudnej sytuacji na Ukrainie udał się w delegację do USA, aby wziąć udział w spotkaniach z grupami polonijnymi. Sieć obiegły zdjęcia polityka PO, który bez żadnych zmartwień cieszył się urokami gorącej Florydy. Więcej na ten temat pisaliśmy ostatnio w „Codziennej”.

„Wakacje” marszałka Senatu szczególnie rozwścieczyły Donalda Tuska. Portal Interia.pl informował, że Donald Tusk jest zdania, że poczynania marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego szkodzą Platformie Obywatelskiej. Lider PO jest wściekły na Grodzkiego nie tylko z powodu wyjazdu do Miami, lecz także przecią-

gania sprawy uchylecia imunitetu. Domaga się tego prokuratura, która chce postawić marszałkowi zarzuty związane z tzw. aferą kopertową. Warto przypomnieć, że sprawa ta mrożona jest przez Senat już od 333 dni.

Teraz Grodzki próbuje ratować twarz – od razu po powrocie z USA podjął decyzję, że uda się na Ukrainę, „aby okazać solidarność”. – Jeżeli warunki się nie zmieniają, to udam się w czwartek wraz z delegacją senatorów na Ukrainę, by spotkać się tam z najważniejszymi ukraińskimi politykami – przekazał w rozmowie z Polską Agencją Prasową. A później do Dubaju...

Adrian Siwek

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 O SZTUCE

18 TV/MOTO

19-20 SPORT


POLITYKA \ Prezes PiS Jarosław Kaczyński ostro o wyroku TSUE

Unia Europejska oszukała rząd

Prawo i Sprawiedliwość było zaskoczone inicjatywą prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie likwidacji Izby Dyscyplinarnej w Sądzie Najwyższym. Zdaniem prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego zniesienie izby i spełnienie postulatów nie załagodzią konfliktu rządu z Unią Europejską, która chce centralizacji Europy.

Jacek Liziniewicz

Wczoraj w wywiadzie udzielonym Polskemu Radiu 24 wicepremier i lider PiS odpowiadał na pytania dotyczące bieżących wydarzeń politycznych. Wyraził niezadowolenie z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. – Obiecaliśmy nam, takie były konkluzje posiedzenia rady, a następnie odpowiednie stanowisko zajęła też Komisja Europejska. Mamy do czynienia z nadużyciem. Mamy do czynienia, powiedzmy sobie uczciwie, z oszustwem ze strony władz unijnych. Cóż, dzieje UE są skomplikowane, bardzo skomplikowane, ale generalnie rzecz biorąc, nasza obecność w UE jest w tej chwili bardzo potrzebną dla naszej przyszłości, dla przyszłości Polski i Europy – stwierdził Jarosław Kaczyński.

Zdaniem wicepremiera obecnie celem UE jest centralizacja państw Europy. Jak twierdzi, takiemu przedsięwzięciu należy się przeciwstawić i m.in. dlatego trwają rozmowy z innymi krajami o powrocie do wartości, które były u podstaw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Prezes PiS wyra-


Jarosław Kaczyński | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

ził jednak sceptycyzm co do tego, że polityka ustępstw okaże się skuteczna. W skuteczność takich działań zdaje się wierzyć prezydent Andrzej Duda, który zgłosił projekt likwidacji Izby Dyscyplinarnej. Jak się okazało, ustawa nie była konsultowana z PiS, które zgłosiło swój projekt. Ostatecznie oba akty prawne mają być procedowane razem. – Czy przyniesie to, na co pan prezydent kładł szczególny nacisk, porozumienie w sprawie KPO,

tęgo nie wiem. Ta sprawa jest dzisiaj dużo bardziej skomplikowana. O pewnych sprawach nie należy mówić – stwierdził Jarosław Kaczyński.

Wczoraj prezes PiS nie pozostawił suchej nitki na twórcach podatkowej części Polskiego Ładu, która jego zdaniem zawierała zbyt dużo błędów. – To trzeba naprawić, wyciągnięto już część konsekwencji personalnych, bo tutaj popełniono naprawdę bardzo poważne

błędy. Przy czym tym błędem fundamentalnym było to, że w istocie powierzono przygotowywanie tego systemu podatkowego ludziom, którzy, jak mi się wydaje, byli całkowicie niezainteresowani tym, by to przedsięwzięcie się udało. Nie mówię tutaj o panach ministrach, młodych ludziach, którzy nadzorowali całe przedsięwzięcie, tylko o tych, którzy to realnie przygotowywali. Przecież to jest przygotowywane przez departamen-

ty, ludzi, którzy pełnią różne ważne, merytoryczne funkcje, w tym wypadku w Ministerstwie Finansów – mówił Kaczyński. Na razie nie ma kandydatów na stanowisko nowego ministra finansów. Zdaniem lidera Zjednoczonej Prawicy obowiązki te będzie pełnił osobiście premier, który w przeszłości był już szefem resortu finansów.

Jarosław Kaczyński skomentował również sprawę Pegasusa, która rozgrzewa opinię publiczną. – Cała sprawa Pegasusa jest jednym wielkim wymysłem. Jest po prostu bajką o jakimś smoku, który tutaj biegał po Polsce, tylko takiego smoka nigdy nie było. Nie wypowiadam się w sprawie samego Pegasusa, czyli tego programu komputerowego. Wypowiadam się tylko w sprawie twierdzeń, że działania służb specjalnych przy pomocy takiego instrumentu czy innego miały jakieś cechy, które im się przypisuje. To znaczy były jakimiś nadużyciami, działaniami sprzecznymi z prawem – stwierdził lider Zjednoczonej Prawicy.

Prezes Kaczyński nazwał nieporozumieniem politykę energetyczną Unii Europejskiej. Zapowiedział, że Polska ma postawić na energię pochodzącą z atomu. Tym mają się zająć nowo powstałe spółki. Jedną z nich ma kierować Dawid Jackiewicz, który w przeszłości był ministrem w rządzie Beaty Szydło.

Są jeszcze miejsca na X Wielki Wyjazd na Węgry

KLUBY „GP” \ 13 marca rozpocznie się kolejny Wielki Wyjazd na Węgry organizowany przez środowiska klubów „Gazety Polskiej”. Podróż do Budapesztu odbędzie się po raz dziesiąty. Klubowicze i inni patrioci udają się na Węgry po to, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji święta narodowego Węgier.

Nadal mają Państwo szansę na dołączenie do tegorocznego, X Wielkiego Wyjazdu na Węgry. Wciąż są wolne miejsca w pociągu, który zawiezie podróżnych do Budapesztu. Do udziału w tym niezwykłym wydarzeniu zachęca prezes Forum SA Beata Dróżdź. – 13 marca po raz dziesiąty kluby „Gazety Polskiej” wspólnie z „Gazetą Polską” organizują Wielki

Wyjazd na Węgry. Jest to tradycyjne, rokroczne wydarzenie. Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich do udziału i do wspólnego świętowania węgierskiego święta 15 marca – powiedziała w rozmowie z „Gazetą Polską Codziennie”.

Tegoroczny wyjazd rozpocznie się 13 marca. Główne wydarzenie, czyli Marsz Pokoju, odbędzie się 15 marca. Osoby uczestniczące

w wyjeździe spędzą w Budapeszcie dwie noce: z 14 na 15 marca oraz z 15 na 16 marca. Warunkiem uczestnictwa w wyjeździe jest wpłata na specjalne konto: PKO SA 26 1240 1040 1111 0010 7806 1812. „W temacie przelewu prosimy o dokładne podanie swojego imienia, nazwiska, numeru PESEL (informacje potrzebne do ubezpieczenia) oraz

miasta (Warszawa, Włocławek, Kraków, Katowice), w którym będą Państwo wsiadać do pociągu. Prosimy o dopisanie numeru telefonu. Wpłata na konto równoznaczna jest z akceptacją regulaminu wyjazdu, który znajduje się na stronie: www.wielkiwyjazdnawegry.pl. W razie pytań można dzwonić pod numer klubów „GP”: 505 038 217” – poin-

formowały kluby „Gazety Polskiej”. Szczegółowe informacje na temat wydarzenia można znaleźć na stronie internetowej klubów „Gazety Polskiej”: www.klubygp.pl.

Wielki Wyjazd na Węgry to niezwykle przeżycie, o którym trudno zapomnieć, o czym świadczą liczne pozytywne relacje osób, które w przeszłości w nim uczestniczyły. Zachęcamy naszych Czytelników, którzy brali udział w Wielkim Wyjeździe na Węgry, do dzielenia się swoimi wspomnieniami. Relacje prosimy wysyłać do redaktora Jacka Liziniewicza na adres mejlowy: j.liziniewicz@gazetapolska.pl. Wybrane opublikujemy na naszych łamach.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek



PODEJRZANY O PODWÓJNE ZABÓJSTWO

POLICJA \ 52-latek zatrzymany w związku z zaginięciem 45-letniej Aleksandry i jej 15-letniej córki Oliwii z Częstochowy usłyszał zarzut zabójstwa kobiet, a do sądu trafił wniosek o jego aresztowanie. Podejrzany nie przyznał się do winy.

fot. Policja.gov.pl/d



fot. CBA/d

OSIEM LAT WIĘZIENIA ZA ŁAPÓWKI

KORUPCJA \ CBA zatrzymało trzy osoby – byłego wiceprezesa, eks członka zarządu Katowickiego Holdingu Węglowego i przedsiębiorcę, którzy mieli powoływać się na wpływ w spółce w zamian za łapówki. Grozi im 8 lat więzienia.

POLSKA-UE \ Trybunał Sprawiedliwości UE odrzucił skargę Polski i Węgier

Skandaliczny wyrok TSUE

„Bronię i zawsze będę bronił prawa Polski do samostanowienia i nadrzędności polskiej konstytucji nad prawem unijnym w obszarach nieprzekazanych UE. Nie-sprawiedliwy naszym zdaniem wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE nic w tej kwestii nie zmienia. Nie mogę się jednak zgodzić na wykorzystywanie tego wyroku do politycznego populizmu i nieprawdziwego przedstawiania sytuacji” – napisał premier Mateusz Morawiecki, komentując decyzję TSUE oddalającą wniesione przez Węgry i Polskę skargi dotyczące mechanizmu warunkowości.

Piotr Korycki

Albicla.com/PiotrKorycki

Fundamentalnym błędem byłoby odrzucenie ponad 700 miliardów złotych, największych środków w historii wynegocjowanych dla Polski. Byłoby to sprzeczne z interesem milionów polskich rodzin, sprzeczne z interesem Polski. Co by było bez tych 700 miliardów złotych? Przecież tak właśnie brzmi jedno z haseł używanych w kampanii przez Donalda Tuska i PO. Oni bardzo się cieszyli z takiej perspektywy i liczyli

na to, że Polska nie dostanie tych pieniędzy. »Wybierzcie nas – my załatwimy pieniądze z Unii« – to hasło wyborcze Tuska. A chcąc wywołać zamęt w Zjednoczonej Prawicy, Platforma Obywatelska głosowała przeciw KPO. Odradzam każdemu takich stronników” – wyjaśnił premier Morawiecki.

Liczyć na oczekiwaną przez Polaków jedność polityków nie pozwalają jednak pierwsze wystąpienia przedstawicieli opozycji. Marszałek Senatu Tomasz Grodzki napisał, że Polska powinna „przestać rumakować” i konieczne porozumieć się z UE.



„Bronię i zawsze będę bronił prawa Polski do samostanowienia i nadrzędności polskiej konstytucji nad prawem unijnym” – napisał premier Mateusz Morawiecki

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Wedle najnowszej decyzji TSUE mechanizm warunkowości został przyjęty na właściwej podstawie praw-

nej, zachowuje spójność z procedurami i nie przekracza granic kompetencji Unii, a także szanuje zasadę

pewności prawa. Publikacja tej decyzji TSUE, chociaż spodziewana od kilku dni, wywołała w Polsce burzliwą dyskusję i falę komentarzy. Rzecznik rządu Piotr Müller stwierdził, że wyrok TSUE potwierdza niebezpieczną tendencję do rozszerzania przepisów prawa poza traktatami UE i przez rząd odbierany jest negatywnie.

Wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński zwrócił uwagę: „Ciekawy ten dzisiejszy wyrok TSUE; wbrew różnym pośpiesznym opiniom potwierdza się, że rozporządzenie o warunkowości może być stosowane, ale w ściśle określonej procedurze i pod warunkami” – napisał. Jego zdaniem radość przeciwników reformy polskiego sądownictwa może być przedwczesna. Podobnie uważa europoseł Joachim Brudziński.

Niestety, nie poznamy szybko opinii na temat tzw. mechanizmu warunkowości naszego Trybunału Konstytucyjnego. Na rozpoczętym wczoraj posiedzeniu stanowiska przedstawili przedstawiciele prokuratora generalnego, prezydenta, Sejmu i MSZ. Po czym ogłoszono odroczenie rozprawy.

Ważą się losy ustawy ministra Czarnka

EDUKACJA \ Opozycja protestuje przeciwko nowelizacji Prawa oświatowego, w wyniku której ma wzrosnąć rola kuratorów oświaty. Przepisy ułatwią też rodzicom dostęp do informacji o zajęciach prowadzonych przez zewnętrzne organizacje. Ustawa czeka na podpis prezydenta Andrzeja Dudy.

Nowelizacja Prawa oświatowego zakłada m.in., że dyrektor będzie miał obowiązek uzyskać szczegółową informację o planie działania na terenie szkoły stowarzyszeń i innych organizacji. Chodzi o poznanie konspektu i materiałów do zajęć, które mają być przeprowadzane przez organizacje, które będą musiały także uzyskać pozytywną opinię kuratora. Kurator będzie miał 30 dni na wydanie opinii. Udział ucznia w tych zajęciach będzie wymagał pisemnej zgody rodziców. Nowe przepisy zakładają też, że jeżeli dyrektor szkoły nie wykona zaleceń kuratorium, to kurator będzie mógł wezwać go do złożenia wyjaśnień. W ostateczności kurator będzie miał prawo

wnioskować do samorządu o zwolnienie dyrektora.

Przeciwna zmianom jest opozycja. We wtorek w Kancelarii Prezydenta odbyło się spotkanie z udziałem środowisk przeciwnych ustawie. Rozmawiała z nimi Bogna Janke, prezydencka sekretarz stanu. – Pani minister zapewniła nas, że prezydent wsłuchuje się we wszystkie argumenty, które do niego docierają – mówiła po spotkaniu Iga Kazimierczyk, prezes fundacji Przestrzeń dla Edukacji i aktywistka organizacji Wolna Szkoła.

Wcześniej projekt był konsultowany ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i posłankami opozycji. Pod koniec stycznia małżonka prezydenta Agata Kornhauser-Duda spotkała się z posłankami

Kingą Gajewską, Krystyną Szumilas, Katarzyną Lubnauer i Barbarą Nowacką z Koalicji Obywatelskiej.

Nowelizacja czeka na podpis prezydenta, który decyzję powinien podjąć do 3 marca. Może także ustawę zawetować albo odesłać do Trybunału Konstytucyjnego. Minister edukacji Przemysław Czarnek powiedział kilka dni temu w rozmowie z dziennikarzami w Sejmie, że jeżeli prezydent podpisze ustawę, „radzykalnie rozszerzą się uprawnienia rodziców, jeśli chodzi o kontrolowanie tego, które organizacje pozarządowe wchodzi do szkoły i, przede wszystkim, będzie dostęp do wiedzy na temat treści, które będą przekazywane dzieciom”. – Opozycja jest przeciwko ustawie, ponieważ dotyczy ona sedna sprawy – mówił. – Opozycja nie chce, żeby wszyscy rodzice wiedzieli, czego uczy się dzieci w szkole – ocenił minister.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Matka i dziecko uratowane

ZDROWIE \ Po sześciu tygodniach wspomagania aparatem do pozaustrojowego utlenowania krwi ECMO lekarzom z Wrocławia udało się uratować i odłączyć ciężarną pacjentkę od urządzenia. Z powodu COVID-19 była ona w śpiączce farmakologicznej.

„Życie ciężko przechodzącej COVID-19 ciężarnej i jej dziecku ratowali lekarze Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. Najbliższe dni kobieta spędzi w II Klinice Ginekologii i Położnictwa USK” – podał szpital w komunikacie.

– Czuję się dobrze i cieszę się, że przeszedłam na lżejszy oddział, że jest już po wszystkim. Mam nadzieję, że za parę dni stanę na nogi i pojadę do domu. Czekam tam na mnie rodzina i dwuletnia córeczka. A teraz będzie syn, urodzi się w czerwcu – powiedziała pacjentka po kilku dniach od opuszczenia oddziału intensywnej terapii.

Kobieta pamięta tylko tyle, że z Legnicy przewieziono ją do Wrocławia, a potem już

nie była niczego świadoma. Potem po prostu się obudziła. W tym czasie trwała dramatyczna walka lekarzy o jej życie.

Tymczasem – jak poinformowało Ministerstwo Zdrowia – badania potwierdziły 28 859 nowych przypadków zakażeń koronawirusem, w tym 3185 ponownych. Zmarły 372 osoby. W szpitalach przebywa 18 477 pacjentów z COVID-19, w tym 1052 chorych podłączonych do respiratorów. Jak podano na stronach rządowych, w Polsce w pełni zaszczepionych przeciw COVID-19 jest ponad 22 mln osób, a dawkę przypominającą przyjęło ponad 10,7 mln osób. Liczba wykonanych szczepień przekroczyła ponad 52,7 mln.

(masz, PAP)



fot. Wikipedia/d

PAPIEŻ MODLI SIĘ ZA POKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO EUROPY

WATYKAN \ Papież Franciszek, zwracając się do Polaków podczas audiencji generalnej w Watykanie, zachęcił do modlitwy w intencji porozumienia, braterstwa, solidarności i pokoju w Europie. Mówił, że powołaniem każdego chrześcijanina jest troska o życie – swoje, innych i Kościoła.

LUKSEMBURG \ Skarga Polski i Węgier oddalona

TSUE brnie w niebezpieczny proces

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odrzucił skargę Węgier i Polski dotyczącą niezgodności z europejskimi traktatami mechanizmu znacznego pod nazwą „pieniądze za praworządność”. – To uderzenie nie tylko w Warszawę i Budapeszt, ale również w projekt europejski. Przy takich wyrokach mogą pojawić się tendencje odśrodkowe w UE – ostrzega europoseł PiS Ryszard Czarnecki.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

Wczoraj Trybunał Sprawiedliwości UE oddalił wniesioną przez Węgry i Polskę skargę dotyczącą mechanizmu warunkowości, który uzależnia korzystanie z finansowania z budżetu Unii Europejskiej od poszanowania przez państwa członkowskie zasad państwa prawnego. „Mechanizm ten został przyjęty na właściwej podstawie prawnej, zachowuje spójność z procedurą ustanowioną w art. 7 TSUE i nie przekracza granic kompetencji przyznanych Unii, a także szanuje zasadę pewności prawa” – uznał wczoraj sędziowie TSUE.

Unijny trybunał stwierdził, że przewidziana w tym mechanizmie procedura można zainicjować nie tylko w przypadku naruszenia zasad państwa



Wczorajsza decyzja Trybunału Sprawiedliwości UE oburzyła władze Polski i Węgier | fot. Twitter/d

stwa prawnego, lecz także za samo „wystąpienie ryzyka tego faktu”, co może mieć wpływ m.in. na należyte zarządzanie finansami w ramach budżetu UE.

Oburzenia decyzją TSUE nie kryje wiceminister sprawie-

dliwości Sebastian Kaleta. „Od dzisiaj każda samodzielna decyzja Polski będzie obciążona ryzykiem szantażu finansowego, który jest faktem od kilku miesięcy, a dziś został w forum UE zalegalizowany” – napisał polityk na swoim profilu społecz-

nościowym. Kaleta nawiązał do działań Komisji Europejskiej, która od wielu miesięcy blokuje miliardy euro dla Polski z Krajowego Planu Odbudowy (KPO). Z kolei były wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego Ryszard Czarnecki

zauważa, że TSUE, którego zadaniem jest stać na straży praworządności, wydaje wyroki, które łamią europejskie traktaty. – To pokazuje, że UE znajduje się na równi pochyłej. Tego typu wyroki jeszcze bardziej zmniejszają i tak wąty autorytet UE – mówi Czarnecki w rozmowie z „Codzienną”. Zdaniem europosła PiS nadszedł czas na presję polityczną i pokazanie, że decyzja Trybunału Sprawiedliwości UE była poza prawem. – Należy działać na rzecz pozbawienia legitymacji moralno-prawnej TSUE – dodaje Czarnecki.

– Traktujemy orzeczenie TSUE jako kolejną nieuprawnioną próbę rozszerzania kompetencji trybunału. Polska jest, jeśli chodzi o transparentność, uczciwość, sprawność wydatkowania środków unijnych, na szczycie państw – powiedział na konferencji w Strasburgu europoseł PiS Joachim Brudziński.

Aktywista BLM chciał zabić lewicowego polityka

USA \ W poniedziałek lewicowy kandydat na burmistrza Louisville Craig Greenberg padł ofiarą nieudanego zamachu. Policja aresztowała podejrzanego, którym okazał się znany członek ruchu Black Lives Matter.

Greenberg uczestniczył w spotkaniu z czterema członkami swojego sztabu wyborczego. W jego trakcie drzwi do sali, w której rozmawiali, otworzył uzbrojony mężczyzna, który zaczął strzelać do nich z pistoletu. Na szczęście nikogo nie trafił, a obecnym na spotkaniu udało się zabarykadować drzwi.

Policja od razu rozpoczęła poszukiwania zamachowca. Dziesięć minut po strzelaniu aresztowano mężczyznę, którego rysopis odpowiadał zeznaniom poszkodowanych. Funkcjonariusze znaleźli w jego kieszeni nalożony magazyn, a w torbie, którą trzymał w rękach, pistolet Glock kal. 9 mm, kaburę i dodatkowe magazynki.

Po zamachu liczne media spekulowały, że Greenberg padł ofiarą skrajnej prawicy.

Portal Post Millennial ujawnił jednak, że zatrzymany to felietonista lokalnego dziennika „Courier Journal”, lewicowy aktywista i nacjonalista Quintez Brown. Usłyszał zarzut próby morderstwa i cztery zarzuty narażenia życia. Nie przyznaje się do winy. Obecnie siedzi w areszcie tymczasowym, zaś sąd wyznaczył wysokość kaucji na 100 tys. dol. Adwokat Browna twierdzi, że podejrzewa u niego chorobę psychiczną, i będzie starał się doprowadzić do badania przez biegłych.

Brown z wykształcenia jest politologiem. Brał udział w protestach po śmierci George’a Floyd’a. W swoich felietonach często chwalił ruch BLM i czarny nacjonalizm. Był również jednym ze stypendystów Fundacji Obamy i miał okazję osobiście poznać byłego prezydenta USA.

Miał też ambicje polityczne. W grudniu zapowiedział, że wystartuje w wyborach na radnego Louisville. „Mamy jedno naukowe i właściwe rozwiązanie, panaafrykanizm – totalne wyzwolenie i unifikację Afryki pod naukowym socjalizmem” – można przeczytać na stronie jego kampanii.

Portal Post Millennial zauważył też, że wcześniej Brown walczył z dostępem cywili do broni. W 2018 r. wziął udział w proteście w Waszyngtonie. W jego trakcie udzielił wywiadu znanej dziennikarce Joy Reid, podczas którego wezwał lidera senackich republikanów Mitcha McConnella do wprowadzenia zakazu posiadania broni szturmowej. W felietonie z 2019 r. twierdził też, że przepisy z Kentucky dotyczące posiadania broni oznaczają, że „twoje życie nie ma znaczenia dla kochających broń republikanów”.

Wiktoria Młynarz

Albicla.com/WiktoriaMlynarz

Wirus w odwrocie, obostrzenia też

PANDEMIA \ Sytuacja epidemiczna w kolejnych europejskich państwach ulega poprawie. To powoduje, że coraz więcej z nich znosi restrykcje sanitarne.

W Czechach osoby niezaszczepione przeciwko COVID-19, które przyjeżdżają z państw Unii Europejskiej, będą musiały wykonać test tylko w przypadku podróży transportem zbiorowym. Nie będzie już też obowiązywał podział państw według ryzyka epidemicznego. Bez żadnych ograniczeń wjadą tam też dzieci do 12. roku życia. W ubiegłym tygodniu zniesiono w Czechach obowiązek okazywania certyfikatów szczepień m.in. w hotelach i restauracjach.

W Niemczech zmniejszenie liczby zakażeń spowodowało, że rząd zastanawia się nad przyspieszeniem decyzji o zniesieniu obostrzeń. Według wstępnych planów miałyby do tego dojść 20 marca. Między rządem a władzami landów wciąż zarysowuje się jednak ostry spór o przymusowe szczepienia, których nie chce wprowadzić m.in. premier Bawarii Markus Söder.

Władze Niemczech zapowiedziały stopniowe znoszenie niemal wszystkich ograniczeń. Od piątku mają zostać ponownie otwarte dyskoteki i kluby nocne. Od przyszłego wtorku będzie ograniczony obowiązek noszenia maseczek w pojazdach transportu publicznego, w tym w samolotach. Trzy dni później całkowicie przestanie obowiązywać przepustka sanitarna. Wciąż jednak będzie można ją uzyskać, aby posługiwać się nią poza granicami kraju. Jednocześnie wprowadzony zostanie wymóg okazywania negatywnego wyniku testu w trakcie imprez masowych w zamkniętych przestrzeniach, w których bierze udział ponad pół tysiąca osób. Obowiązek ten nie będzie dotyczył festiwali i imprez plenerowych.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic



CZCZE GADANIE

BIAŁORUŚ \ Nigdy nie zamierzaliśmy napadać na Ukrainę – oświadczył szef MSZ Uładzimir Makiej. – Po zakończeniu manewrów nie pozostanie ani jeden rosyjski żołnierz i jednostka rosyjskiego sprzętu – dodał.



POLSKIE MYŚLIWCE NAD WILNEM

LITWA \ Wczoraj obchodzono 104. rocznicę odzyskania niepodległości. Podczas uroczystości w południe nad Wilnem przeleciały polskie myśliwce misji Air Policing, które strzegą przestrzeni powietrznej krajów bałtyckich.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Wczoraj w Brukseli rozpoczął się dwudniowy szczyt ministrów obrony państw NATO z udziałem m.in. ministra Mariusza Błaszczaka. Spotkanie koncentruje się na sytuacji we wschodniej części Europy, w tym na działaniach Rosji wzdłuż granic NATO oraz ich konsekwencjach dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego. – Nie ma żadnej deeskalacji. Rosja wysyła kolejne wojska w pobliże granic Ukrainy – powiedział wczoraj szef Sojuszu. – Nasze zobowiązania w dziedzinie bezpieczeństwa zbiorowego pozostaną niewzruszone – dodał z kolei obecny w Brukseli amerykański sekretarz obrony gen. Lloyd Austin. – Czekamy na dowody na wycofanie się rosyjskich wojsk, ale musimy być przygotowani na możliwość znaczącej eskalacji działań rosyjskiego wojska, które obserwowaliśmy w ostatnich tygodniach – wskazała kanadyjska minister obrony Anita Anand. – Najważniejszą sprawą są groźby agresji Rosji skierowane w kierunku Ukrainy. Musimy uświadomić sobie, że tę sytuację musimy postrzegać w dużo szerszej perspektywie. Zagrożenia rosyjskie są i będą obecne – powiedział z kolei szef MON Mariusz Błaszczak. Jutro polski minister przyjmie szefa Pentagonu, gen. Austina, w Warszawie.

Również wczoraj szef polskiej dyplomacji prof. Zbigniew Rau rozmawiał telefonicznie ze swoim ukraińskim odpowiednikiem Dmytro Kulebą. Pojawiła się rów-

UKRAINA \ Zmasowany atak hakerów na banki i strony rządowe

W co gra Rosja?

Wokół Ukrainy nie widać żadnych oznak deeskalacji ze strony Rosji – powiedział wczoraj szef NATO Jens Stoltenberg. Jego opinię potwierdza większość krajów Zachodu. Kreml z kolei przekonuje, że rozmieszczeni w regionie rosyjscy żołnierze sukcesywnie wracają do miejsc stałej dyslokacji. W tym samym czasie Kijów mierzy się z największym w historii atakiem hakerów na banki i strony rządowe. Środa była również kolejnym dniem, w którym w Europie prowadzone były rozmowy dyplomatyczne dotyczące sytuacji na Ukrainie. Z wizytą w Brukseli przebywa szef MON Mariusz Błaszczak.



Zachód przekonuje, że wokół granic Ukrainy nic się nie zmienia – nadal pozostaje tam ponad 100 tys. rosyjskich żołnierzy | fot. Yuri Smityuk/TASS/Forum

nież nieoficjalna informacja, że dziś szefowie państw i rządów Unii Europejskiej spotkają się w Brukseli, by

omówić kryzys bezpieczeństwa wokół Ukrainy.

Tymczasem Rosja odrzuca oskarżenia o eskalację

napięć i przekonuje, że siły wojskowe sukcesywnie opuszczają tereny graniczące z Ukrainą. „Oddziały ar-

mii pancernej Zachodniego Okręgu Wojskowego po zakończeniu ćwiczeń zaczęły powrót do miejsc stałej dyslokacji” – podał wczoraj rosyjski resort obrony. Według komunikatu „rozpoczęto już transport sprzętu wojskowego”. We wtorek Kreml podał, że do swoich baz, po ćwiczeniach na okupowanym Krymie, wracają wojska Południowego Okręgu Wojskowego.

Na Ukrainie obchodzono był wczoraj Dzień Jedności ustanowiony przez prezydenta Wołodymyra Zełenskigo. – Wszystkich Ukraińców łączy wspólne pragnienie: życia w pokoju, życia szczęśliwie – powiedział ukraiński przywódca. Zełenski wezwał Ukraińców do wywieszania ukraińskich flag i śpiewania hymnu narodowego.

I choć do wczorajszego popołudnia rosyjskie wojska nie wtargnęły w ramach nowej inwazji, to i tak Kijów zmaga się z największym atakiem w historii. Mowa o działaniach hakerów, którzy włamali się na portale rządowe i banków. Zdaniem Kijowa celem cyberprzestępców była destabilizacja sytuacji i sianie paniki. Amerykański dziennik „Washington Post”, powołując się na informacje wywiadowcze, podał wczoraj, że rosyjscy hakerzy, działający na zlecenie rządu, zinfiltrowali sieci komputerowe wojska, sektora energii i innych systemów kluczowych dla bezpieczeństwa Ukrainy, aby zebrać dane potrzebne w przypadku inwazji. Tego samego dnia Kreml zaprzeczył, by miał związek z działaniami cyberprzestępców przeciwko Ukrainie.

UE zachęca do inwestowania w obronność

BRUKSELA \ Komisja Europejska opracowała serię projektów, którymi pragnie skłonić kraje członkowskie do zwiększenia inwestycji w obronność. Urzędnicy planują koordynację wspólnych zakupów broni, zniesienie podatku na import sprzętu wojskowego oraz ujednolicenie eksportu broni i technologii do krajów trzecich.

Komisja Europejska opublikowała projekt, w którym przedstawiono serię inicjatyw mających na celu uniezależnienie UE od dostaw broni i sprzętu wojskowego spoza Wspólnoty oraz pobudzenie krajów członkowskich UE do inwestycji i współpracy w zakresie bezpieczeństwa oraz obrony Starego Kontynentu, szczególnie w kontekście zagrożenia rosyjską agresją na Ukrainie. „Krok miłowy w europejskiej obronności jest integralną i nieodzowną

częścią zabezpieczenia UE i jej obywateli w nadchodzących latach” – stwierdzili europejscy urzędnicy, przypominając, że w minionych latach Europejczycy na przykładzie Ukrainy, Białorusi oraz porażki misji międzynarodowej w Afganistanie przekonali się, że kraje UE również mogą stać się ofiarą wojny i potrzebują wzmocnienia współpracy w zakresie obronności.

Coraz częstsze ataki hakerów na europejskie urzę-

dy, elektrownie i szpitale oraz wojna informacyjna stanowią duże zagrożenie dla demokracji i stabilności Wspólnoty. Odpowiedzią ma być kompleksowy program na rzecz pozyskiwania i użytkowania nowoczesnego sprzętu wojskowego przez kraje członkowskie, stworzenie warunków do produkcji zaawansowanego sprzętu oraz skoordynowane zakupy technologii przez poszczególne stolicy. Do końca br. Wspólnota prze-

znaczy 1,9 mld euro na projekty związane z rozwojem zdolności obronnych. Na początku 2023 r. Bruksela rozważyła zniesienie na początku 2023 r. podatku VAT na wprowadzanie technologii w ramach wspólnych zamówień.

Do zakupów w ramach UE będą zachęcać bony, dzięki którym cena technologii ma być bardziej atrakcyjna. Jednocześnie Bruksela oczekuje większego zaangażowania w rozwój produkcji broni i sprzedaży europej-

skiej technologii do krajów trzecich, tak aby sektor nie tylko zagwarantował Europie możliwość sprawniejszego reagowania na agresję, ale również przyczynił się do odbudowy gospodarki po kryzysie związanym z pandemią COVID-19. Do wyższego poziomu gotowości bojowej mają się przyczynić również zacieśnienie współpracy z NATO i program mobilności wojskowej, przygotowujący europejskie wojska na wypadek konieczności nagłego przemieszczenia się w miejsce konfliktu.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

ENERGIA \ Saxo Bank: Zielona transformacja jest niemądra i pozbawiona sensu

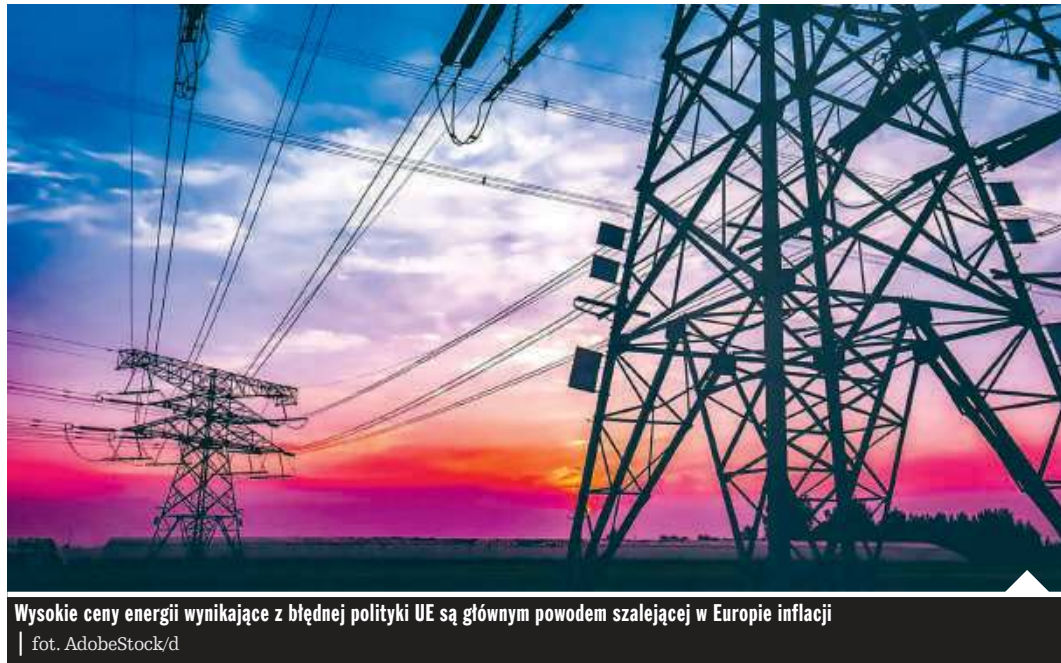
Europa pozostanie karłem

Zielona transformacja Unii Europejskiej nie ma żadnego sensu – uważają analitycy banku inwestycyjnego Saxo Bank. Ich zdaniem Europa zmierza do coraz większego uzależnienia od rosyjskiego gazu, a obecny kryzys energetyczny, drożyzna i przerwy w dostawach prądu będą powtarzać się każdej zimy.

Mariusz Andrzej Urbanke

W materiale wideo towarzyszącym publikacji prognozy gospodarczej na pierwszy kwartał br. Christopher Dembik, dyrektor ds. analiz makroekonomicznych w Saxo Banku, krok po kroku uzasadnia, dlaczego zielona transformacja UE jest – jak to określa – „niemądra” i „całkowicie pozbawiona sensu”.

W jego ocenie polityka energetyczno-klimatyczna UE nie spełniła żadnego ze swoich trzech głównych założeń. Nie ograniczyła zużycia energii, nie doprowadziła do spadku jej ceny i nie spowodowała zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. Przeciwnie, emisje są coraz większe, a ceny energii rosną w niespotykanym dotąd tempie.



Wysokie ceny energii wynikające z błędnej polityki UE są głównym powodem szalejącej w Europie inflacji
| fot. AdobeStock/d

To właśnie wysokie ceny energii wynikające z błędnej polityki UE są w ocenie Saxo Banku głównym powodem inflacji szalejącej w całej Europie. Jako największy

błąd unijnej polityki energetycznej Dembik wskazuje oparcie jej na niestabilnych odnawialnych źródłach energii, które nie są w stanie zapewnić stałych

dostaw energii dla europejskiej gospodarki.

W efekcie UE jest obecnie znacznie bardziej uzależniona od paliw kopalnych, w tym od gazu ziemnego.

– Gaz ziemny jest zdecydowanym zwycięzcą zielonej transformacji UE. To nie ma żadnego sensu – zaznacza Dembik. Jego zdaniem rosnąca zależność od gazu ziemnego ma wpływ nie tylko na ceny energii, ale również na sytuację geopolityczną UE.

– UE jest już strukturalnie zależna od Rosji w zakresie dostaw energii. Obecnie importuje prawie 40 proc. gazu ziemnego z tego kraju. Sytuacja jeszcze się pogorszy, gdy Norwegia, drugi co do wielkości dostawca w UE, osiągnie szczyt wydobycia gazu pod koniec dekady. Należy się spodziewać, że Europa pozostanie politycznym karłem na arenie światowej, z niewielkimi wpływami poza jej granicami – prognozuje ekspert.

Jednocześnie zapotrzebowanie na węgiel w Europie rośnie. Eksperci szacują, że w 2024 r. globalne zapotrzebowanie na węgiel ma pobić historyczny rekord i osiągnąć poziom 8,03 mld ton. – Wydobycie zwiększają nie tylko Australia, Rosja czy Kolumbia, ale i inne kraje, które bez problemu przejmują rynki utracone m.in. przez polskie kopalnie – zaznacza Bogusław Hutek, lider górniczej Solidarności.

Polska znów liderem rozwoju

PKB \ Polska wróciła na pozycję lidera Unii Europejskiej, jeśli chodzi o tempo gospodarczego rozwoju. Według Eurostatu w czwartym kwartale 2021 r. odnotowała najszybszy wzrost PKB w ujęciu rocznym – aż 7,7 proc. Drugi wynik osiągnęły Węgry (7,1 proc.) i Włochy (7,1 proc.), a tuż za podium znalazła się Szwecja (6,4 proc.).

Końcówka 2021 r. przyniosła wyraźne wyhamowanie wzrostu gospodarczego w strefie euro – wynika z danych Eurostatu, unijnego urzędu statystycznego. W czwartym kwartale ubiegłego roku produkt krajowy brutto Eurolandu zwiększył się tylko o 0,3 proc., licząc kwartał do kwartału.

To znacznie mniej od wzrostu odnotowanego kwartał wcześniej, kiedy wyniósł on 2,3 proc. – Niemniej jednak dzięki niskiej bazie z jesieni 2020 r. dynamika roczna przyspieszyła do 4,6 proc. wobec 3,9 proc. w trzecim kwartale ubiegłego roku – wyjaśnił Krzysztof Kolany, główny analityk portalu Bankier.pl.

W całej Unii Europejskiej dynamika PKB w czwartym kwartale wyniosła 0,4 proc. w porównaniu z poprzednim, a licząc rok do roku, wzrost wyniósł 4,8 proc.

– Także w tym przypadku mówimy o istotnym wyhamowaniu wzrostu gospodarczego, ponieważ przez poprzednie dwa kwartały, na fali postcovidowego ożywienia, unijny PKB rósł w tempie przekraczającym 2 proc. w ujęciu kwartalnym – ocenił Kolany.

Eurostat podał dane dotyczące PKB 20 spośród 27 państw Unii Europejskiej. Okazuje się, że najszybszy wzrost gospodarczy, licząc rok do roku, odnotowała Polska – wyniósł on aż 7,7 proc. Drugi wynik osiągnęły Węgry (7,1 proc.) i Włochy (7,1 proc.), a tuż za podium znalazła się Szwecja (6,4 proc.).

Klasyfikacja najdynamiczniej rozwijających się unijnych gospodarek polega na ocenie zmiany PKB w porównaniu z poprzednim kwartałem. Wtedy liderem były Węgry (2,1 proc.), przed Hiszpanią (2,0 proc.) i Polską

(1,7 proc.). – Uwagę przykuwa za to spadek PKB w Austrii aż o 2,2 proc. w ujęciu kwartalnym i w Niemczech o 0,7 proc., a więc w krajach, które jesienią i zimą z największą determinacją wdrażały covidowe przepustki – zaznacza ekonomista Bankier.pl.

Także z szacunków Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że pod koniec 2021 r. polska gospodarka dynamicznie rosła. W ostatnim kwartale ubiegłego roku nasz PKB był realnie o 7,3 proc. wyższy niż rok wcześniej. Jak podkreślają analitycy, roczne tempo wzrostu było najszybsze od blisko 15 lat. – Polska gospodarka była w końcówce ubiegłego roku o 5 proc. większa niż przed pandemią, a mogła być o dodatkowe 3,3 proc. większa, gdyby nie było pandemii – dodają.

(jak, Bankier.pl)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE
o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze rokowań działek stanowiących własność Gminy Świercze

Wójt Gminy Świercze

Na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) przeznacza do sprzedaży w drodze rokowań następujące nieruchomości:

1. nieruchomość położoną w miejscowości Świerkowo, oznaczoną nr 100/10 o powierzchni 0,1368 ha, dla której założona jest księga wieczysta OS1U/00021594/9 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Pułtusku;
2. nieruchomość położoną w miejscowości Świerkowo, oznaczoną nr 100/13 o powierzchni 0,1620 ha, dla której założona jest księga wieczysta OS1U/00021594/9 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Pułtusku;
3. nieruchomość położoną w miejscowości Świerkowo, oznaczoną nr 100/14 o powierzchni 0,1440 ha, dla której założona jest księga wieczysta OS1U/00021594/9 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Pułtusku;

Informacja o przeznaczeniu do sprzedaży:

Nieruchomości zostały przeznaczone do sprzedaży na podstawie uchwały Nr 182/XXIII/2021 Rady Gminy Świercze z dnia 22 kwietnia 2021 roku.

- | | |
|---------------------------------------|--------------|
| 1. Cena wywoławcza działki nr 100/10: | 50 000,00 zł |
| 2. Cena wywoławcza działki nr 100/13: | 62 000,00 zł |
| 3. Cena wywoławcza działki nr 100/14: | 45 000,00 zł |

Cena wywoławcza jest ceną netto

Pierwszy przetarg pisemny /ofertowy/ na sprzedaż w/w nieruchomości odbył się 2 września 2021 r. Drugi przetarg odbył się 15 listopada 2021 r. Ogłoszone przetargi zakończyły się wynikiem negatywnym, ponieważ nikt nie przystąpił do przetargu.

Rokowania odbędą się w dniu 22 marca 2022 r. o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Gminy Świercze, ul. Pułtуска 47, pok. Nr 8

Możliwość, termin i miejsce składania pisemnych zgłoszeń udziału w rokowaniach:
Warunkiem przystąpienia do rokowań jest **pisemne zgłoszenie udziału** w rokowaniach, które należy składać **do dnia 18 marca 2022 r.** w zamkniętych kopertach w sekretariacie Urzędu Gminy Świercze pok. Nr 13 z dopiskiem:

1. „Rokowania działka nr 100/10 w Świerkowie”
2. „Rokowania działka nr 100/13 w Świerkowie”
3. „Rokowania działka nr 100/14 w Świerkowie”

Termin, miejsce wpłaty oraz wysokość zaliczki:

Zaliczkę (w pieniądzu) należy wpłacić **do dnia 18 marca 2022 r.** na rachunek o numerze **30 8226 0008 2003 3000 1818 0005**

1. za działkę nr 100/10 w wysokości **5 000,00 zł** (słownie: pięć tysięcy złotych);
2. za działkę nr 100/13 w wysokości **6 200,00 zł** (słownie: sześć tysięcy dwieście złotych);
3. za działkę nr 100/14 w wysokości **4 500,00 zł** (słownie: cztery tysiące pięćset złotych).

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu 23 691-60-45 wew. 235.
Ogłoszenie o rokowaniach zostało wywieszone w Urzędzie Gminy Świercze, ul. Pułtуска 47, 06-150 Świercze oraz na stronie internetowej: www.swiercze.pl i na stronie BIP oraz na portalu internetowym: infopublikator.pl

Wyciąg z ogłoszenia o rokowaniach zamieszczono w prasie ogólnokrajowej codziennej: Gazeta Polska
Wójt Gminy Świercze
Adam Misiewicz



SZEFOWA KE: UNIA JEST PRZYGOTOWANA NA ODCIĘCIE DOSTAW GAZU

ENERGIA \ Unia Europejska jest przygotowana na sytuację, w której Rosja odciąłaby jej dostawy gazu – stwierdziła Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej. – W ostatnich latach Wspólnota rozbudowała sieć gazociągów i interkonektorów, m.in. tych, które biegną z Norwegii do Polski i państw bałtyckich, a także zwiększyła możliwości importu LNG. Mamy również plany awaryjne – powiedziała w wywiadzie dla kilku agencji prasowych.

GOSP...

9

INWESTYCJE \ Sasin liczy na wsparcie polskich firm energetycznych przez biznes z USA

Mały atom nie wyklucza dużego

Kontrakty na mały atom dla biznesu w żaden sposób nie wykluczają powstania dużego atomu. – Wkrótce podejmiemy ostateczne decyzje dotyczące wyboru partnera do budowy elektrowni jądrowej – poinformował wicepremier Jacek Sasin. – Po rozmowach z zarządem nowojorskiej giełdy liczę, że polskie spółki energetyczne uzyskają finansowe wsparcie w USA – dodał.

Jan Kamieniecki

Jesteśmy na dobrej drodze, żeby wkrótce zapadły ostateczne decyzje dotyczące wyboru amerykańskiego partnera do budowy elektrowni jądrowej oraz modelu jej finansowania. Rozważane jest też współfinansowanie transformacji energetycznej w Polsce przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy – powiedział Sasin na antenie TVP Info po powrocie z USA. Wicepremier spotkał się we wtorek w Nowym Jorku z zarządem nowojorskiej giełdy, natomiast w poniedziałek rozmawiał w Waszyngtonie m.in. z amerykańską minister energii Jen-

nifer Granholm oraz z szefową MFW Kristaliną Georgiewą. Wziął też udział w podpisaniu umowy między KGHM a amerykańską spółką NuScale w sprawie rozpoczęcia prac nad wdrożeniem sześciu reaktorów modułowych SMR w Polsce. Wcześniej umowę na budowę małego reaktora podpisał z firmą General Electric Hitachi PKN Orlen.

Sasin podczas wizyty w USA rozmawiał o budowie w Polsce przez amerykańskie firmy dużej elektrowni jądrowej, która będzie działała nie tylko na rzecz przemysłu, ale która będzie również dostarczała do gospodarstw domowych tańszą energię. – Zgodnie z za-



Wicepremier Jacek Sasin oraz minister rozwoju i technologii Piotr Nowak podczas spotkania w USA z polonijnymi biznesmenami | fot. MRiT/d

łożeniami będzie to wspólna inwestycja polsko-amerykańska, w którą będzie zaangażowany kapitał amerykański z gwarancjami rządu USA – wyjaśnił wicepremier. Jak dodał, podczas rozmów padły konkretne sumy i nazwy konkretnych firm.

Wiceminister aktywów państwowych Maciej Małecki podkreślił, że kontrakty na mały atom dla biznesu

podpisane przez KGHM i Orlen w żaden sposób nie wykluczają powstania dużego atomu. – Taka inwestycja ma ruszyć po 2030 r., a rozmowy w tej sprawie prowadzi pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski – powiedział w TV Republika.

Wicepremier Sasin po rozmowach z zarządem Wall Street liczy, że polskie spół-

ki energetyczne po wydzieleniu aktywów węglowych uzyskają finansowe wsparcie w USA. – Polska gospodarka ma się dobrze, przeszła suchą stopą przez koronakryzys, mamy rekordowy wzrost gospodarczy – powiedział. – Informacje te zostały przyjęte z dużym zainteresowaniem – dodał Sasin.

(PAP)

Imigranci są coraz lepiej wykształceni

MIGRACJA \ Do Polski przyjeżdża coraz więcej emigrantów zarobkowych. Blisko trzy czwarte z nich stanowią pracownicy z Ukrainy. Niezwykle dynamicznie zmienia się też profil przybysza zza wschodniej granicy. Dziś to osoba, która dobrze mówi po polsku, ma wyższe wykształcenie i chciałaby pracować w obszarze swoich kwalifikacji.

Według danych ZUS w ostatnim roku zanotowano aż 20-proc. wzrost liczby ubezpieczonych, którzy mieli obywatelstwo inne niż polskie. Na koniec 2020 r. było to 725 tys. osób, a w 2021 r. już 875 tys. W całym kraju polscy pracodawcy najczęściej zatrudniają obywateli ukraińskich. Przybysze z tego kraju stanowili na przełomie 2020/2021 r. 71 proc. ogółu ubezpieczonych w ZUS obcokrajowców.

Liczba Ukraińców zgłoszonych do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych przekroczyła 627 tys. Dodając do tego nieubezpieczonych, w Polsce może mieszkać na-

wet ponad 1,5 mln obywateli Ukrainy. Badanie przeprowadzone przez EWL Group i Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego pokazuje, że obywatele tego kraju coraz chętniej deklarują chęć osiedlenia się w Polsce na stałe, szczególnie gdy mają możliwość podjęcia legalnej pracy zgodnie ze zdobytymi kwalifikacjami.

Z raportu wynika, że 38 proc. badanych rozważa taką migrację, a 24 proc. chętnie przeprowadziłoby się do Polski na kilka lat. Nie bez znaczenia jest też możliwość utworzenia własnego biznesu w Polsce, którą rozważa 42 proc. ankier-

towanych. Jest to znaczny wzrost w porównaniu do 2019 r., kiedy o pracy na własny rachunek myślało tylko 28 proc. respondentów.

Jednocześnie coraz więcej obywateli Ukrainy przyjeżdżających do Polski w celach zarobkowych ma wyższe wykształcenie i chciałoby pracować w swoim zawodzie. Aż 60 proc. respondentów zadeklarowało posiadanie takiego wykształcenia, co stanowi znaczącą zmianę w porównaniu do 2019 r., w którym dyplom wyższej uczelni miało 28 proc. badanych.

– Zmienia się profil pracownika transgranicznego, jego aspiracje i cele w życiu zawodowym, ale też prywatnym – zauważa Michał Wierchowski z EWL Group. Dodaje, że znacznie więcej obcokrajowców znajduje zatrudnienie w swoim zawodzie, czyli w administracji, usługach czy branży IT.

Z kolei dla polskich pracodawców istotny jest fakt, że coraz więcej Ukraińców posługuje się płynnie językiem polskim. W 2019 r. tylko 18 proc. mogło się pochwalić dobrą znajomością naszego języka, podczas gdy pod koniec 2021 r. odsetek ten wzrósł do 46 proc.

Paweł Woźniak

Orlen powołuje spółkę, która zbuduje reaktor

ATOM \ PKN Orlen złożył wniosek do UOKiK o wyrażenie zgody na powołanie spółki joint venture Orlen Synthos Green Energy, która ma wdrożyć technologię wytwarzania energii jądrowej i zbudować pierwszy w Polsce mały reaktor. – Realizacja projektu nastąpi jeszcze w tej dekadzie – poinformował prezes Daniel Obajtek.

Według Orlenu powołanie spółki joint venture Orlen Synthos Green Energy nastąpi po uzyskaniu odpowiednich zgód organów antymonopolowych. – Naszym celem jest wdrożenie jednej z najbardziej efektywnych, najtańszych i bezpiecznych technologii wytwarzania energii oraz budowa pierwszego w naszym kraju małego reaktora jeszcze w tej dekadzie – powiedział szef koncernu.

PKN Orlen przypomniał, że umowę inwestycyjną, dotyczącą utworzenia nowej spółki, podpisał w grudniu 2021 r. z Synthos Green Energy. Dotyczy ona przygotowania do budowy mikro i małych reaktorów jądrowych, a w szczególności reaktorów BWRX-300 GE Hitachi Nuclear Energy.

Obajtek zapowiedział, że w Orlen Synthos Green Energy wykorzystane zostaną kompetencje, umiejętności i doświadczenie osób, które już pracują w Grupie Orlen, znają strategię koncernu i wiedzą, że kluczowe dla niego jest wykorzystanie potencjału polskiej gospodarki i krajowych dostawców.

– Dlatego rekomendujemy do zarządu naszej nowej spółki Dawida Jackiewicza, który wcześniej z ramienia polskiego rządu m.in. nadzorował firmy z sektora energetycznego – wyjaśnił Obajtek. Jackiewicz jest obecnie doradcą zarządu czeskiej spółki Orlen Unipetrol, a w latach 2015–2016 jako minister skarbu państwa nadzorował spółki sektora energetycznego.

(jak, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

ZA 7 LAT BĘDZIEMY MIELI SIEĆ BEZPIECZNYCH DRÓG

INFRASTRUKTURA \ Dzięki rządowym środkom wsparto modernizację i budowę 14 tys. km dróg samorządowych – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. – Za siedem lat będziemy mieli bezpieczniejsze drogi, nie tylko ekspresowe i autostradowe, ale także municypalne i gminne – dodał.

WOJNA \ Ukraina chce obostrzeń w przypadku jakiegokolwiek agresji Kremla

Amerykańskie sankcje mogą zniszczyć finanse Rosji

Wdrożenie przez Stany Zjednoczone sankcji na Rosję może zadać jej gospodarce ogromne szkody, doprowadzając do paniki, bankructw i odpływu kapitału – przekonuje Brian O'Toole, były urzędnik amerykańskiego resortu finansów. Ukraińcy obawiają się jednak, że te obostrzenia nigdy nie zostaną wprowadzone, gdyż po raz kolejny Władimir Putin oszuka Zachód.



Panika, bankructwa i odpływ kapitału – tak może zareagować rosyjska gospodarka na sankcje USA | fot. AdobeStock/d

Paweł Woźniak

O'Toole, będący obecnie ekspertem Atlantic Council, przekonuje, że przygotowane przez amerykańską administrację, choć wciąż nieujawnione, sankcje finansowe mogą wyrządzić poważne szkody rosyjskiej gospodarce,

jeśli zostaną wprowadzone. – Słyszę, jak ludzie mówią, że jeśli sankcje nie dotkną energetyki, to nie będą miały znaczenia. Jest w tym trochę prawdy, bo uderzenie w energię szybko mogłoby zagłodzić rosyjski budżet. Ale sankcje bankowe też potrafią być straszne – wskazuje w rozmowie z PAP były urzędnik.

Podkreśla, że banki są w znacznie większym stopniu narażone na restrykcje i uzależnione od czynników zagranicznych niż firmy energetyczne. Dotyczy to zwłaszcza największych rosyjskich instytucji finansowych, takich jak Bank VTB czy Sberbank, dla których restrykcje oznaczać mogą bankructwo. Tym-

czasem te dwa banki prowadzą 60 proc. wszystkich kont indywidualnych w Rosji, a za pośrednictwem Sberbanku wypłacana jest ponad połowa płac i emerytur.

Jak mówi O'Toole, sankcje USA na jakikolwiek bank ograniczają zakres jego działalności do kraju macierzystego. – W przypadku ban-

ków takich jak VTB czy Sberbank przekłada się to na szybką erozję bazy kapitałowej i zamrażanie zagranicznych aktywów. Potem mogą nadejść panika i bankructwa w całym kraju – prognozuje ekspert.

Zdaniem O'Toole'a skala odpowiedzi USA będzie jednak zależała od skali działań zbrojnych Rosji. Ta zależność mocno niepokoi Kijów. Dla Atlantic Council kilkoro ukraińskich parlamentarzystów opublikowało analizę, w której przekonują, że obecnie problemem jest to, czy obostrzenia będą stosowane w sposób stanowczy i konsekwentny.

„Rosja bardzo dobrze to rozumie i potrafi stosować formy hybrydowej agresji, które nie wywołują najostrzejszych sankcji” – wskazują, przypominając, że zajęcie Krymu w 2014 r. było mistrzowskim oszustwem, które pozwoliło Moskwie na prowadzenie agresji przy jednoczesnym minimalizowaniu kar nakładanych przez Zachód.

„Tym razem każda próba prowadzenia hybrydowej wojny przez Putina lub jego pełnomocników powinna spotkać się z miazdzącymi sankcjami” – twierdzą Ukraińcy.

Podczas koronakryzysu wzrosła niepewność działania

BIZNES \ W okresie pandemii wzrosła niepewność co do tego, który z kontrahentów zawiedzie i nie zapłaci w terminie lub wcale za usługę czy towar. Płatności opóźniają zarówno stali partnerzy biznesowi, jak i nowi kontrahenci – wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor wśród mikro-, małych i średnich firm.

Jeszcze przed pandemią prowadzący biznesy musieli przede wszystkim uważać na przedsiębiorców, których dobrze znali, bo to oni częściej niż nowi nie płacili w terminie. Ryzykowną granicą był okres współpracy powyżej trzech lat. Pandemia jednak zmieniła sytuację. Obecnie na niezręczność stałych klientów skarży się 36 proc. badanych wobec 48 proc. przed trzema laty.

W badaniu przeprowadzonym przez Keralla Research na zlecenie Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor gwałtownie zwiększył się nato-

miast odsetek firm, które uważają, że trudno jest ocenić, kto częściej nie zapłaci, bo obecnie nie ma na to żadnej reguły. Co niepokojące, aktualnie takiego zdania jest największa, 42-proc. grupa przedsiębiorców, podczas gdy pod koniec 2018 r. twierdziło tak zaledwie 3 proc. firm z sektora MŚP.

– To obrazuje, jak warunki pandemiczne zwiększyły niepewność działania biznesu. Wcześniej przedsiębiorcy potrafili lepiej wytypować, kto może nadużyć ich zaufania, teraz jest im trudniej to przewidzieć. Nie po-

zostaje nic innego, jak uważać na każdego, niezależnie od długości wzajemnych relacji – wskazuje Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

Chociaż w pandemii generalnie poprawiła się jakość rozliczeń kontrahentów z dłuższym stażem, to ryzyko zależy też od branży. Zażyłe relacje z odbiorcami szkodzą przedsiębiorstwom budowlanym, a nowi klienci firmom transportowym.

Jak wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowych BIK, przedsiębiorstw niesolidnych płatników w ciągu roku ubywało o 9 tys. Obecnie, uwzględniając aktywne, zawieszone i zamknięte firmy, które nie płacą w terminie dostawcom i bankom, jest ich 311,5 tys.

Jednak kwota zaległości rośnie, przez rok zwiększyła się z 33,5 mld zł do prawie 37,3 mld zł (o ponad 11 proc.) na koniec grudnia 2021 r. Dlatego ryzyko współpracy z podmiotami, które już mają jakiegokolwiek kłopoty i przeterminowane zobowiązania, jest dziś wyższe niż przed wybuchem pandemii, niezależnie, czy współpraca trwa rok, czy trzy lata lub dłużej.

(ar)

Szybko odrabiamy pandemiczne straty

ROZWÓJ \ Z prognoz Komisji Europejskiej wynika, że szybko nadrabiamy straty związane z pandemią. KE przewiduje również, że będziemy mieli najwyższy wzrost w latach 2020–2023 – tak szacunki Brukseli skomentował Norbert Maliszewski, szef Rządowego Centrum Analiz.

Komisja Europejska prognozuje, że łączny wzrost polskiego produktu krajowego brutto w latach 2020–2023 wyniesie 13,2 proc. Będzie to najwyższy wzrost w Unii Europejskiej! – tak prognozy KE skomentował na Twitterze Norbert Maliszewski, szef Rządowego Centrum Analiz.

Zwrócił też uwagę, że według szybkiego szacunku Głównego Urzędu Statystycznego PKB Polski niewyrównany sezonowo w czwartym kwartale ub.r. był realnie wyższy o 7,3 proc., licząc rok do roku. – Szybko nadrabiamy straty związane z pandemią – zaznaczył Maliszewski.

Szef RCA zwrócił też uwagę na pierwsze efekty działań podejmowanych przez rząd w celu złagodzenia skutków rosnących cen. Stwierdził, że

kluczowa jest tu tarcza antyinflacyjna, która ma m.in. wpływać na percepcję inflacji, czyli hamować spiralę płacowo-cenową. – Średni odsetek oczekiwań inflacyjnych wyniósł w lutym 16,48 proc. Dla porównania, według szacunków IBRiS, średnia oczekiwań inflacyjnych w styczniu wyniosła 24,2 proc. – podkreślił.

Wskazał również, że rząd już skutecznie hamuje wzrost cen. – Inflacja w Polsce w styczniu wyniosła 9,2 proc. i była niższa niż w Czechach, gdzie zanotowano 9,9 proc. – Tarcza antyinflacyjna zaczyna działać. W styczniu miał miejsce szczyt dynamiki inflacji, która od lutego powinna się obniżyć – ocenił Maliszewski.

(jak, PAP)

HANDEL \ Branża rolno-spożywcza bardzo dobrze sobie radzi na międzynarodowym rynku

Kolejny rekord eksportu żywności

W 2021 r. padł kolejny rekord eksportu polskiej żywności. Wartość sprzedaży wzrosła o 9 proc. i osiągnęła poziom 37,4 mld euro, tj. 170,8 mld zł. Najwięcej żywności wyeksportowaliśmy do krajów Unii Europejskiej, Wielkiej Brytanii, na Ukrainę i do Rosji. Dodatnie saldo wymiany produktami żywnościowymi wynosi 12,7 mld euro.

Lucyna Piwowarska

Krajowi przedsiębiorcy z branży rolno-spożywczej, nawet w warunkach ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa, bardzo dobrze radzą sobie na rynku międzynarodowym – podsumował Henryk Kowalczyk, wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Jak podkreślił, utrzymuje się dobre tempo wzrostu eksportu przy jednoczesnym niższym tempie wzrostu importu. Eksport wyniósł w zeszłym roku 24,7 mld euro i był o 8,6 proc. większy niż przed rokiem. Różnica między eksportem a importem powiększyła się o blisko 10 proc. Dodatnie saldo wymiany produktami żywnościowymi wynosi obecnie 12,7 mld euro.

Około 73 proc. wpływów z eksportu wyniosła sprzedaż do krajów Unii Europejskiej. Na rynku unijnym sprzedano towary o wartości 27,1 mld euro, co oznacza wzrost o 11 proc. wobec 2020 r. Największe przychody z eksportu do UE-27 uzyskano ze sprzedaży do Niemiec (9,4 mld euro, wzrost o 9 proc.),

Niderlandów (2,2 mld euro, wzrost o 16 proc.), Francji (2,1 mld euro, wzrost o 16 proc.), Włoch (1,9 mld euro, wzrost o 10 proc.) i Czech (1,6 mld euro, wzrost o 5 proc.). Do krajów pozaunijnych wyeksportowano produkty rolno-spożywcze o wartości 10,3 mld euro (wzrost o 3 proc.) –



Wartość sprzedaży polskiej żywności wzrosła o 9 proc. i osiągnęła poziom 37,4 mld euro | fot. AdobeStock/d

najwięcej do Wielkiej Brytanii (3 mld euro, spadek o 4 proc.), na Ukrainę (0,8 mld euro, wzrost o 7 proc.), do Rosji (0,7 mld euro, wzrost o 19 proc.), USA (0,6 mld euro, wzrost o 14 proc.), Arabii Saudyjskiej (0,5 mld euro, spadek o 26 proc.) oraz Algierii (0,4 mld euro, wzrost o 66 proc.).

W strukturze towarowej eksportu dominowały mięso i produkty mięsne (7 mld euro, wzrost o 9 proc.), w tym głównie mięso drobiowe, przetwory mięsne, mięso wołowe i wieprzowe. Kolejną grupę stanowiły ziarna zbóż i przetwory (4,7 mld euro, wzrost o 10 proc.), tytoń i wyro-

by tytoniowe (4,1 mld euro, spadek o 4 proc.), cukier i wyroby cukiernicze (2,8 mld euro, wzrost o 9 proc.), produkty mleczne (2,6 mld euro, wzrost o 13 proc.) oraz ryby i przetwory rybne (2,4 mld euro, wzrost o 4 proc.).

(PAP)

REKLAMA

JUŻ JUTRO

drugi odcinek cyklu „Wybitni Polscy Ekonomiści”:

Leopold Caro

- Kim był jeden z najciekawszych polskich myślicieli XX wieku?
- Jak w zaledwie kilku zdaniach obalić liberalną narrację w gospodarce?
- Jak krytyk marksizmu i liberalizmu wyobrażał sobie państwo socjalne?
- Co jeden z najbogatszych ludzi w historii myślał... patrząc na gołębie?

NARODOWY BANK POLSKI

Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

HONORUJEMY

KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA





SZTUKA \ Muzeum Narodowe w Warszawie wraz ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich ogłosiło konkurs na rozbudowę siedziby. Inwestycja będzie realizowana dzięki wsparciu MKiDN. – W bezpośrednim sąsiedztwie gmachu głównego, od strony parku Na Książęcym, powstanie Nowy Pawilon MNW – Centrum Konserwatorsko-Magazynowe. Ma to być pierwszy etap modernizacji całego kompleksu historycznej zabudowy muzeum – mówi dyrektor Łukasz Gawel.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 17 LUTEGO 2022

KULTURA

13

FESTIWAL \ Przed nami II edycja Festiwalu Kultury Narodowej „Pamięć i Tożsamość”

Dobre fundamenty przyszłości to pamięć o naszej przeszłości

Już we wtorek 22 lutego rozpocznie się II edycja Festiwalu Kultury Narodowej „Pamięć i Tożsamość”. Wydarzenie prezentuje najlepsze produkcje i koprodukcje Telewizji Polskiej o tematyce tożsamościowej. Do przedsięwzięcia zakwalifikowano ok. 170 propozycji, które będzie można oglądać bezpłatnie w internecie. W tegorocznej edycji festiwalu na widzów czekają nowości – Pitching FKN, nowe kategorie festiwalowe oraz nagroda publiczności.

Anna Krajewska

W ofercie festiwalowej znajdują się znakomite produkcje mówiące o naszej historii, kulturze, o wartościach, którym Polacy byli wierni zwłaszcza w chwilach próby. Dobre fundamenty przyszłości to pamięć o naszej przeszłości. Dlatego „Pamięć i Tożsamość” to nie tylko tytuł i motto tego festiwalu, lecz także żywe słowa przyświecające naszym produkcjom – mówi dyrektor festiwalu Aneta Woźniak.

Na widzów czeka ponad 540 godzin filmów, seriali, dokumentów, spektakli i koncertów wyprodukowanych przez TVP. To 170 propozycji w dziewięciu katego-



fot. mat. pras./d

riach: film i serial fabularny, film i serial dokumentalny, cykliczne programy o charakterze tożsamościowym, teatr, rekonstrukcja, koncert i widowisko oraz dla dzieci – Polak mały. Przewi-

dziano dodatkowo dwie kategorie specjalne – dziedzictwo bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz ojczyzna w nutach Chopina. Nowością tegorocznej edycji jest konkurs Pitching FKN – prze-

strzeń, w której zewnętrzni twórcy filmów dokumentalnych będą mogli zaprezentować swoje projekty w fazie developmentu. Zwycięzca konkursu w nagrodę otrzyma możliwość współpracy

Nowy cykl Ninateki

FILMY ONLINE \ Nina-teka wystartowała na początku lutego z nowym cyklem filmowym „Dziś są twoje urodziny”, w którym co miesiąc prezentowana będzie twórczość wybitnych osobowości polskiej kinematografii. Pierwszą bohaterką jest najsłynniejsza uwodzicielka wielkiego ekranu, Kalina Jędrusik.



fot. mat. pras./d

ka. W ramach cyklu „Dziś są twoje urodziny” – Kalina Jędrusik” prezentowane są następujące filmy: „Lekarstwo na miłość”, „Jutro premiera”, „Gdzie jest trzeci król”, „Upał” i „Mazepa”. Produkcje można oglądać nieodpłatnie na stronie internetowej Ninateka.pl do 28 lutego do godz. 20.

Cykl na stałe zagości na portalu. Jego celem jest przypomnienie i uhonorowanie artystów, którzy pełnili różne role przy produkcji filmu. W programie znajdują się obrazy

związane z postaciami różnorodnych twórców filmowych, m.in. reżyserów, aktorów, scenografów czy kompozytorów. Udostępnione zostaną specjalnie wyselekcjonowane filmy, które łączy bohater miesiąca. Po Kalinie Jędrusik będą to: Jerzy Hoffman, Barbara Ptak, Krzysztof Knittel, Tadeusz Konwicki, Wojciech Kilar, Albina Barańska, Janusz Gajos, Tadeusz Rózewicz, Piotr Sobociński jr, Mieczysław Jahoda.

(AnKraj, mat. pras.)

Pseudonim Lufa

FILM \ W sobotę o godz. 19.10 w ramach pasma „Film na sobotę” Telewizja Republika wyemituje obraz pt. „Pseudonim Lufa” ukazujący historię ppor. Henryka Wieliczki ps. Lufa.

To niezwykła historia dowódcy lotnego szwadronu partyzanckiego 5 Brygady Wileńskiej AK (działającego na terenie Pomorza, Warmii i Mazur oraz Podlasia), wspaniałego żołnierza, który odniósł wiele sukcesów w walce z okupantami sowieckim i niemieckim. W filmie pokazane są jego droga życiowa i wojskowa, trudne wybory, brutalna walka z systemem komunistycznym, ale również niezwykle przyjaźnie partyzanckie, które zdeterminowały wybory życiowe bohatera. Brawurowe sceny walki, ucieczki oraz pościgi – to wszystko można znaleźć w opowieści o „Lufie”. Twórcami filmu są Arkadiusz Pater i Marcin Maślanka – prezes Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej GRYF Koszalin.

(TV Republika)

Restytucje we Francji

SZTUKA \ Francuski senat przyjął we wtorek ustawę zezwalającą na restytucję 15 dzieł sztuki spadkobiercom żydowskich rodzin ograbionych przez Niemców podczas II wojny światowej.

Wśród dzieł, które mają być zwrócone, znajduje się obraz „Róże wśród drzew” Gustava Klimta przechowywany w Museum d’Orsay, jedyne płótno austriackiego malarza należące do francuskich zbiorów narodowych. Dzieło to zostało nabyte w 1980 r. przez państwo od prywatnego kupca. Na liście jest też obraz Marca Chagalla „Le Pere”, przechowywany w Centrum Pompidou i wpisany do zbiorów narodowych w 1988 r.

Według francuskiego ministerstwa kultury we Francji podczas II wojny światowej zagrabiono 100 tys. dzieł sztuki. 60 tys. z nich zostało znalezionych w Niemczech po wojnie i przywiezionych z powrotem do Francji. Spośród nich 45 tys. wróciło do właścicieli.

(AnKraj, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



Piotr Sztompka

(ur. 1944) polski socjolog, publicysta, członek Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, w latach 2002–2006 prezes International Sociological Association

\\ Teraz stawia się na państwo, instytucje, twarde organy władzy, a nie na to, co w demokracji podstawowe – powszechną i masową zdolność obywateli do myślenia o społeczeństwie. \\

RELACJA Z PE \ Debata o stosunkach z Rosją i bezpieczeństwie europejskim

Europarlament w cieniu potencjalnej wojny

Lutowe posiedzenie Parlamentu Europejskiego w Strasburgu upłynęło, jak nigdy dotąd, w cieniu wieści o grożącej agresji Rosji na Ukrainę. Mimo to europarlamentarne życie toczyło się dalej.



Ryszard Czarnecki

Czterodniową sesję rozpoczęto od uczczenia (sic!) dwudziestej rocznicy wprowadzenia euro, unikając dyskusji o niewątpliwych negatywnych aspektach wspólnej waluty dla wielu krajów UE, i to nie tylko z Europy Południowej. Następnie omówiono roczne sprawozdania z dwóch ważnych unijnych instytucji: Europejskiego Banku Centralnego z siedzibą we Frankfurcie nad Menem i Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich z siedzibą w tymże Strasburgu. Raport na temat EBC przygotowała Komisja Gospodarcza i Monetarna.

Europosłowie wysłuchali wystąpienia prezes Europejskiego Banku Centralnego Christine Lagarde (wcześniej była prezesem Międzynarodowego Funduszu Walutowego – IMF). Dyskusję na temat europejskiego ombudsmena przygotowała „moja” Komisja Petycji (jestem jej wiceprzewodniczącym już trzy lata). W jej imieniu wystąpiła Włoszka Eleonora Evi, z zawodu projektantka, do niedawna reprezentująca lewicowo-euroseptyczny Ruch Pięciu Gwiazd.

Od dobrostanu zwierząt gospodarskich po Pegasusa w Polsce

Już pierwszego dnia omówiliśmy również „Sprawozdanie wykonawcze w sprawie dobrostanu zwierząt w gospodarstwach”. Przygotowała je Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a jej sprawozdawcą był Francuz Jeremy Decerle (zresztą liberał). Ponadto wysłuchaliśmy „Europejskiej strategii na rzecz energii morskich źródeł naturalnych”. Sprawozdawcą był Duńczyk Morten Petersen (syn szefa MSZ Danii i czterokrotny poseł do swojego parlamentu narodowego, liberał), a raport został przygotowany w Komisji Przemysłu, Badań Na-



Czterodniową sesję rozpoczęto od uczczenia dwudziestej rocznicy wprowadzenia euro | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

ukowych i Energii. Ponadto zaprezentowano m.in. następujące sprawozdania: „Wdrożenie szóstej dyrektywy w sprawie podatku VAT” (Komisja Gospodarcza i Monetarna, sprawozdawca: Olivier Chastel), „Wpływ krajowych reform podatkowych na gospodarkę UE” (również Komisja Gospodarcza i Monetarna, sprawozdawca Niemiec Marcus Ferber), „Wyzwania stojące przed obszarami miejskimi w okresie po pandemii COVID-19” (Komisja Rozwoju Regionalnego, sprawozdawczyni: Węgierka Katalin Cseh).

Przegłosowaliśmy również udzielenie pomocy makrofinansowej Ukrainie (chodzi o kwotę 1,2 mld euro). Uchyliliśmy także czworgu posłom immunitety i zaaprobowaliśmy przystąpienie UE do konwencji ws. ochrony pełnomorskich zasobów rybnych na północnym Pacyfiku.

W kolejnym dniu zajęliśmy się sprawozdaniem Komisji Specjalnej ds. Walki z Rakiem i powstałym tam raportem „Wzmocnienie Europy w walce z chorobami nowotworowymi”. Sprawozdawcą była Francuzka Veronique Trillet-Lenoir. Odebyła się też debata na temat Pegasusa w Polsce. Ciekawe, że jej ty-

tuł jednak nie miał z Polską nic wspólnego: „Inwigilacja polityków, prokuratorów, prawników i dziennikarzy oraz innych osób i jednostek w państwach członkowskich UE z wykorzystaniem oprogramowania do inwigilacji cyfrowej”.

Przemawiał też gość specjalny, prezydent Kolumbii Iván Duque Márquez. Przed zbliżającym się szczytem Unia Europejska–Unia Afrykańska, na którym bardzo zależy prezydentowi Macronowi, odbyła się debata „Stosunki UE–Afryka”, na której wystąpił szef unijnej dyplomacji, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej ds. bezpieczeństwa i polityki zagranicznej, Hiszpan Josep Fontelles Borrell.

Polski głos przeciw barierom

Miały też miejsce debaty łączne dotyczące wspólnej polityki zagranicznej oraz wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Obie przygotowała Komisja Spraw Zagranicznych. Sprawozdawcą pierwszego raportu był Niemiec, czołowy polityk CDU David McAllister. Sprawozdawcą drugiego – Francuzka, była minister ds. europejskich w rządzie Macrona, Nathalie Loiseau. Omówiliśmy także sprawozdanie

roczne za rok 2021 „Prawa człowieka i demokracja na świecie”. Raport przygotowała Komisja Spraw Zagranicznych, a jego sprawozdawczynią była Hiszpanka Maria Soraya Rodriguez Ramos.

Komisja Spraw Zagranicznych przygotowała kolejny raport „Korupcja i prawa człowieka”, a jego sprawozdawczynią była wspomniana już tu Węgierka Katalin Cseh. Dla rodziców dzieci pewnie ważniejsza od polityki międzynarodowej była debata o wdrożeniu dyrektywy w sprawie bezpieczeństwa zabawek. Przygotowała ją Komisja Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów, a sprawozdawcą był Włoch Brando Benifei.

Polski europoseł Kosma Złotowski (PiS) była sprawozdawcą raportu „Zwalczanie barier pozataryfowych i pozapodatkowych na jednolitym rynku”. Sprawozdanie zostało przygotowane w ramach Komisji Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów. Z kolei w Komisji Prawnej powstał raport „Status europejskich stowarzyszeń transgranicznych i organizacji niekomercyjnych”. Jego sprawozdawcą był Niemiec z Partii Zielonych Siergiej Lagodinsky.

Stosunki Unia Europejska–Rosja

Najważniejsza debata – „Stosunki UE–Rosja, bezpieczeństwo europejskie oraz wojskowe zagrożenie dla Ukrainy ze strony Rosji” – była najdłuższa w czasie tej sesji europarlamentu i trwała przeszło 3,5 godz. Tego samego dnia, tyle że po południu, po pierwszej turze głosowań (w sumie obie tury zajęły 2,5 godziny), wysłuchaliśmy dyskusji „Jedna młodzież, jedna Europa”. Debata była mocno ideologiczna, ale przynajmniej politycy z Europy Południowej mogą pokazać swoim wyborcom, że europarlament pochylił się nad kilkudziesięcioprocentowym bezrobociem w ich krajach wśród osób w wieku między 18. a 30. rokiem życia.

Ponadto zajęliśmy się pobraniem opłat za użytkowanie niektórych typów infrastruktury przez pojazdy ciężarowe i „zharmonizowanym podejściem UE do środków dotyczących podróży”. Omówiliśmy też priorytety UE na 66. sesję Komisji ONZ do spraw statusu kobiet. Wysłuchaliśmy oświadczenia Rady Unii Europejskiej i Komisji Europejskiej na temat, który może szczególnie dotyczyć Polski. Chodzi o praworządność i konsekwencje wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

W ostatni dzień obrad PE będziemy dyskutować nad oświadczeniem Komisji Europejskiej na temat suszy i innych ekstremalnych zjawisk pogodowych na Półwyspie Iberyjskim i w innych częściach Europy. Zajmiemy się także ochroną pracowników przed zagrożeniem dotyczącym narażenia na działanie czynników rakotwórczych, mutagenów i reprotoksyn podczas pracy. Raport ten został przygotowany w Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych. Jego sprawozdawczynią była Włoszka Stefania Zambelli z budującej z nami sojusz formacji Lega (dawna Lega Nord – Liga Północna).

Gwoli kronikarskiego obowiązku informuję, że na lutowej sesji PE zabrałem głos w debacie na temat sprawozdania europejskiego ombudsmena, Irlandki Emmili O'Reilly. Zapisalem się też do dyskusji podczas debat na temat przestrzegania – a raczej nieprzestrzegania – praw człowieka w świecie. Mowa o Burkina Faso i Filipinach. Blokowaniem Twitera i innych mediów społecznościowych w USA parlament w Strasburgu się nie zajął. Nie było ani woli, ani czasu...

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 O SZTUCE

18 TV/MOTO

19-20

SPORT



Adolf Maria Bocheński
(1909–1944) polski pisarz, publicysta i działacz polityczny

\\ Państwo jest niejako dźwigarem, za pomocą którego naród jest w stanie utrzymać się i rozszerzyć swój stan posiadania. W ogólnej walce o byt walczą bezpośrednio nie narody, lecz państwa. Im który naród posiada silniejsze państwo, tym wyższe stanowisko zajmuje w ogólnej hierarchii narodów. \\

POLSKI ŁAD \ PiS zaczyna przegrywać wojnę na narrację, ale można to odwrócić

Opowieść o państwie, na które Polacy mogą liczyć

Wszystkie sondaże pokazują, że w kwestii oceny Polskiego Ładu, a nawet w kwestii inflacji, Polacy są podzieleni niemal po równo, zgodnie z podziałami politycznymi. Polski Ład krytykują przede wszystkim wyborcy opozycji i jest to najczęściej krytyka dla samej krytyki. Jeśli spojrzeć się na media, także te społecznościowe, można odnieść wrażenie, że Polska jest rujnowana przez Polski Ład i inflację. Tymczasem rząd przegrywa po prostu wojnę narracyjną. Jak można to zmienić?



Bartosz Bartczak

Prawicę ratuje tylko fakt, że opozycja nie ma do zaproponowania żadnej narracji prócz „żeby było tak, jak było”. Ale widać wyraźnie, że wyczerpuje się paliwo, które dało pojawienie się programu 500+. PiS musi znaleźć więc nową narrację dla Polaków. Albo inaczej. PiS musi stworzyć nową narrację do opowieści, która dała prawicy władzę po 2015 r. i pozwalała jej rządzić do dzisiaj.

TVN w końcu zapłaci

Jaki jest PR-owy problem z Polskim Ładem? A taki, że nie skupiono się na jednej, istotnej dla Polaków zmianie. Czy ktoś w środowisku patriotycznym potrafi odpowiedzieć, czym jest Polski Ład? Czy jest to przede wszystkim wyższa kwota wolna od podatku? A może inwestycje samorządowe? A może więcej pieniędzy na służbę zdrowia? No właśnie. Zmiana polityki społecznej po 2015 r. opierała się narracyjnie na jednym programie – 500+. Prostem, jasnym, dobrym. 500 zł na każde dziecko. To epokowa, a jednocześnie zrozumiała zmiana. Ten program jasno pokazał: „zaczęliśmy dbać o rodziny”, a jednocześnie zastawił pułapkę na opozycję. Mogła ona albo kry-



Problemy z Polskim Ładem można wykorzystać do dużej zmiany | fot. AdobeStock/d

tykować program i narazić się większości Polaków, albo pochwalić 500+, a tym samym przyznać, że rządy PiS są lepsze. Program 500+ był więc narracyjnie genialny.

Problemy wizerunkowe Polskiego Ładu można wykorzystać do naprawdy dużej zmiany. Do ucieczki do przodu. Taką zmianą byłaby likwidacja podatków dochodowych na rzecz podatków przychodowych (i od funduszu płac dla ludzi na etatach). Zapowiedź takiej zmiany znów mogłaby nadać prawicy nowy dynamizm. Po pierwsze oznaczałaby całkowitą zmianę filozofii. Wielkie korporacje nie mogłyby wtedy ukrywać swoich dochodów, a dzięki temu polskim przedsiębiorcom można by było realnie obniżyć podatki. Podatek przychodowy byłby wręcz rewolucją, która praktycznie wybiłaby z rąk deklaratywnie wolnorynkowych partii, takich jak KO, Konfederacja i PSL, broń w postaci mitu „stawania po stronie przedsiębiorców”. Z drugiej strony byłaby to reforma w stylu „bogaci w końcu zapłacą tyle, ile powinni, aby mniejsi mogli zapłacić mniej”.

Państwo polskie wraca

Rząd PiS jest epokową zmianą. Widać to najlepiej od pojawienia się problemu z inflacją. Wcześniejsze rządy niewiele zrobiłyby dla Polaków, a wręcz dołożyłyby im po głowach, po balcerowiczowsku „schładzając gospodarkę”, czyli obniżając wzrost gospodarczy i zwiększając bezrobocie. Obecny

rząd jednak zdecydował się zmniejszyć podatki i jest gotowy do nawet większej interwencji. Podobnie było przy epidemii – zdecydowano się na programy ratunkowe dla przedsiębiorców. Gdy inflacja się uspokoi (a taki czas nadejdzie), rząd powinien ruszyć z nową narracją

\\ Aby wygrać wybory w 2023 r., Zjednoczona Prawica musi stworzyć nowy podział polityczny. Musi pokazać, że po jednej stronie jest państwo polskie, które chce wspierać polskie rodziny, budować mieszkania, dać ludziom pracę, a po drugiej – korporacje. \\

o państwie polskim, które „wraca”. Państwie polskim, na które Polacy mogą liczyć. Państwie polskim, które nie zapomina o ludziach, tak jak zapomniały rządy III RP. Państwie polskim, które liberalne elity chciały „zlikwidować” prywatyzacją i integracją europejską.

Swoją aktywność państwo polskie powinno pokazać po-

przez duże programy, które, razem z likwidacją podatku dochodowego, miałyby pokazać nową jakość. Mogłyby to być program już nie tylko finansowania, ale po prostu budowy nowych mieszkań dla młodych oraz program szerokiej edukacji techniczno-informatycznej na poziomie szkół średnich. Ten pierwszy można sfinansować z podatku od spekulacyjnego obrotu nieruchomości (np. od kolejnych niż zamieszkania nieruchomości albo pustostanów), a ten drugi z przesunięcia pieniędzy z nietechnicznego i niemedyicznego szkolnictwa wyższego (np. z ograniczenia liczby miejsc na tych kierunkach). Podobnie jak w wypadku likwidacji podatku dochodowego byłaby to nie tyle propozycja do zrealizowania w ostatnim roku obecnej kadencji, ile zapoczątkowanie tych zmian przed wyborami we współpracy z różnymi środowiskami.

Nie bać się konfrontacji

Aby wygrać wybory w 2023 r., Zjednoczona Prawica musi stworzyć nowy podział polityczny. Musi pokazać, że po jednej stronie jest państwo polskie, które chce wspierać polskie rodziny, budować mieszkania, dać ludziom pracę. Po drugiej zaś stronie są wielkie korporacje, które chcą żerować na Polakach (bogacić się na nich, nie płacąc podatków), które już zdążyły sobie podporządkować Brukselę czy ruchy LGBT. Taki podział nie tylko ustawi na nowo polaryzację w Polsce. Wymusi on

też na siłach udających niezależne (Konfederacja, Lewica, PSL, Polska 2050) opowiedzenie się po jednej bądź drugiej stronie. Polacy nie będą więc mogli być mamieni przez Władysława Kosiniaka-Kamysza czy Szymona Hołownię. Podział będzie jasny i prosty. Jesteś za Polską niepodległą, która dba o Polaków, albo jesteś za wielkimi korporacjami.

Dodatkowo nowy podział polityczny praktycznie zlikwiduje szkodliwy mit „młodych, wykształconych, z wielkich ośrodków”. Po stronie opozycji będziemy mieli „kopoludzi” zniewolonych przez wielkie korporacje i broniących swych panów. Mit „lepszyc” Polaków zastąpi mit Polaków zniewolonych, którzy swoją niewolę chcą narzucić całej reszcie. Niewolników, wspierających swoich korporacyjnych panów w niszczeniu niezależnych rolników (polityka klimatyczna), mających stabilny fach robotników przemysłowych (walka ze związkami zawodowymi, przenoszenie przemysłu za granicę) i umysłowych ekspertów („uśmieciciwienie pracy”, poprawność polityczna promująca czynniki pozamerytoryczne, promocja edukacji dla „niestabilnych” branż). Takie przedstawienie zwolenników korpoopozycji pozwoli Polakom lepiej ocenić podział, z którym mamy w Polsce do czynienia.

Wrócić do IV RP

Aby odzyskać inicjatywę narracyjną, prawica musi na nowo przypomnieć, dlaczego właśnie jej Polacy oddali władzę. A oddali jej władzę, bo mieli dość III RP. Mieli dość bezrobocia, likwidowanych fabryk, oddawania polskiej własności w obce ręce, oddawania pola ościennym mocarstwom, bezmyślnego kopiowania Zachodu, słabego państwa mającego gdzieś Polaków, szarogęsących się elit medialnych i sądowniczych, lekceważenia polskiej historii, wmawiania nam nie naszych win. Podsumowując, mieli dość słabej Polski. Bo słabość była symbolem III RP. A PiS postanowiło zawalczyć z tą słabością. Wyrwało mafiom VAT-owskim ukradzione przez nie pieniądze, które dał Polakom. Repolonizowało polską własność. Zaczęło rozbijać układy sędziowskie. Postawiło się Brukseli. Nie zostawiło Polaków samych w obliczu kolejnych kryzysów. Trzeba więc dokończyć to, co się zaczęło, i głośno o tym mówić. Mówić, że kończy się z III, słabą RP, a buduje IV, silną.

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



HISTORIA \ Po upadku powstania listopadowego jego liczni uczestnicy zmuszeni byli do przekraczania granic z Prusami i Austrią. We Francji pierwsi z nich pojawili się w październiku 1831 r. i byli przyjęci z honorami. Pojawiło się kilka polskich organizacji emigracyjnych, wśród których znaczenia nabrał Komitet Narodowy Polski.

WYSTAWA \ „Lelewel. Rytownik polski” w krakowskich Sukiennicach

Sam rysował mapy i ilustrował książki

Ceniony historyk, polityk, działacz czasu powstania listopadowego i Wielkiej Emigracji Joachim Lelewel (1786–1861) był uczonym obdarzonym także zdolnościami plastycznymi. Jego rytowniczy dorobek przypomina obecnie wystawa zatytułowana „Lelewel. Rytownik polski” prezentowana w Galerii Sztuki Polskiej XIX w. w Sukiennicach, oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie.

Jarosław Kossakowski

Ekspozycja w kilku działach poświęconych krajobrazom (mapom) i numizmatykom, w dziale tzw. polskim w części pokazującej zespół rytowanych płyt, z których odbijano grafiki, przedstawia w atrakcyjnej formie graficzne i rysunkowe dokonania Joachima Lelewela.



Portret Joachima Lelewela
| fot. Wikipedia/d

Idol wileńskich studentów

Po studiach na Uniwersytecie Wileńskim urodzony w Warszawie Joachim Lelewel, syn wieloletniego członka Komisji Edukacji Narodowej, podjął pracę w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Księstwa Warszawskiego. O schyłku obserwowanej kampanii napoleońskiej pisał z dużym dystansem: „Oziębłe patrząc na rejteradę wojsk napoleońskich znad Berezyny, całą zimę wypoczywałem, zabawiając się rysunkiem tylko lub ręczną robotą”. Parę lat później Joachim Lelewel został cieszącym się wielką popularnością wśród młodzieży akademickiej profesorem historii na Uniwersytecie Wileńskim. Jego powrót do Wilna po krótkim pobycie w Warszawie studenci przyjęli z entuzjazmem. Słuchacz wykładów Lelewela Adam Mickiewicz przywitał go wierszem: „O, długo modłom naszemu będąc na celu/ Znowuż do nas koronny znidziesz Lelewelu/ I znowu cię obstąpią pobratymcze tłumy/ Abyś naprawiał serca, objaśniał rozumy”.

Obdarzony krytycznym i analitycznym umysłem młody uczony, jakim był wówczas Lelewel, swoich historycznych rozważań nie traktował jako zwykłe dziejowe kroniki, tylko jako syntezę historyczną uwzględniającą krytykę dotychczasowych źródeł. Później jego popularność naukowa i aktywność polityczna spowodowały, że po wybuchu powstania listopadowego wszedł w skład Rządu Narodowego. W sejmie w styczniu 1831 r. wygłosił słynne przemówienie, w którym domagał się pozbawienia cara Mikołaja I tytułu króla Polski i wzywał narody polski

i rosyjski do wspólnej walki z carskim despotyzmem. Po upadku powstania Lelewel przedostał się do Francji, z której za antyrosyjską aktywność polityczną został wydalony. Działal później w Belgii (Komitet Młodej Polski), gdzie także kontynuował prace naukowe. W tym czasie opracował pięciotomową historię wiedzy geograficznej średniowiecza z atlasem zawierającym 50 map i ilustracji, które wykonał własnoręcznie. Ciężko chory Lelewel został przewieziony do Francji, zmarł w Paryżu. Jego prochy w 1929 r. sprowadzono do Wilna i złożono na cmentarzu Na Rossie.

Krajobrazy, czyli mapy

Na krakowskiej wystawie uwagę zwracają swoją graficzną, barwną formą odbitki map rytowanych i kolorowanych przez Lelewela. Trzeba przypomnieć, że uczony proponował polską nazwę „mapy” (z łac. map-pa to flaga, serweta, obrus) – miało ją zastąpić określenie „krajobraz”, które jednak w języku polskim funkcjonuje w innym znaczeniu. Rysowaniem map zainteresował się Lelewel, kiedy rozpoczął naukowe badanie w obszarze geografii historycznej. Rytowane na metalowych tabliczkach, pokrywane farbą i odbijane na papierze mapy, zarówno Polski, jak i innych krajów i kontynentów, raz tworzyły samodzielne atlasy, innym razem ilustrowały naukowe opracowanie autora.

Przy tego rodzaju działalności graficznej zawsze znaczącym dla twórcy utrudnieniem jest tworzenie odwrotnego rysunku na płycie, który dopiero na odbitce jest prawidłowy. Lelewel radził



Mapa świata | fot. mat. pras./d



Rytowane medale i monety | fot. mat. pras./d

sobie z tym zadaniem po mistrzowsku, a jego graficzne prace do dziś budzą zainteresowanie nie tylko swoimi zaletami dokumentacyjnymi i historycznymi, lecz także kunsztem artystycznym. Opracowane przez uczonego atlasy cieszyły się dużym powodzeniem. Najslawniejszy atlas 12 map Polski w latach 1829–1920 miał dwadzieścia kilka wydań. Bogatą kolekcję dzieł Joachima Lelewela posiada też biblioteka uniwersytecka w Wilnie, której sławny uczony przekazał, według jego własnych obliczeń, „sto dwadzieścia z okładem foliów, trzysta prawie różnej objętości woluminów, a w tym kilkanaście tysięcy map”. Jeden z organizatorów wirtualnej wystawy prac Lelewela, która miała miejsce w 2020 r. w Wilnie, prof. dr hab. Alfredas Bumblauskas, napisał wtedy, że Joachim Lelewel

jest dla niego jednym z najciekawszych kartografów, którego prace wzbogaciły kolekcję Uniwersytetu Wileńskiego i wprowadziły ją w krąg dorobku najważniejszych osiągnięć sztuki kartograficznej w naszym rejonie.

Monety i medale

Talent graficzny Joachima Lelewela, amatora-samouka, ujawnił się też w pokazanej na wystawie w Krakowie serii grafik przedstawiających historyczne kolekcje monet i medali. Jednym z najważniejszych jego opracowań w dziedzinie numizmatyki był wydany w Paryżu w roku 1838 album zatytułowany „Numizmatyka średniowiecza”. To pionierskie dzieło zawierało 24 miedziorytowe tablice opracowane przez Lelewela i odwzorowujące średniowieczne monety europejskie, wśród których były też monety polskie. Dziś oryginał

album Lelewela wyceńniany jest na ponad 10 tys. zł.

Wystawa „Lelewel. Rytownik polski” prezentuje też szeroki zbiór graficznych matryc, które znajdowały się w magazynach Muzeum Narodowego w Krakowie i ostatnio poddano je licznym pracom konserwatorskim. – W zbiorach MNK znajduje się ważna część rytowniczego dorobku Joachima Lelewela, składająca się z 232 matryc, którym w większości towarzyszą odbitki pogładowe rycin. Po raz pierwszy od ich pozyskania od rodziny Lelewela w 1897 r. możemy je dziś publicznie zaprezentować – mówił na otwarciu wystawy dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie prof. dr Andrzej Szczerski.

Wystawa łącząca się z ogłoszeniem przez Sejm RP roku 2022 Rokiem Polskiego Romantyzmu czynna będzie do 2 października br.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

TV/MOTO

19-20

SPORT

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	06:55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022: Narciarstwo alpejskie	07:55 Pytanie na śniadanie	06:00 Ukryta prawda (1149) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	08:30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022 - studio	10:35 Panorama	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	08:40 Malanowski i partnerzy (634) - serial	07:35 Polska na dzień dobry	08:15 Polski punkt widzenia
	09:25 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022: Łyżwiarstwo szybkie	10:45 Pytanie na śniadanie	08:00 Dzień Dobry TVN	09:10 Malanowski i partnerzy (635) - serial	09:50 Dzień z Republiką	08:40 Przypadki Mobilków
	11:05 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022: Łyżwiarstwo figurowe	11:15 Magazyn Ekumeniczny	11:40 Doradca smaku	09:40 Sekrety rodziny (149) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	08:55 Kabwe
	14:10 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022: Łyżwiarstwo figurowe	11:55 Barwy szczęścia (2574) - serial	11:50 Ukryta prawda (1036) - serial	10:40 Dlaczego ja? (891) - serial	15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	09:00 Na zdrowie
PO POŁUDNIU	15:05 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pekin 2022 - studio	12:35 Koło fortuny - teleturniej	12:55 Tajemnice miłości (50) - serial	11:40 Gliniarze (172) - serial	15:35 Republika po południu - Rozmowa	09:20 Brat Franciszek
	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	13:25 Stepowa miłość (16) - serial	14:00 Ukryta prawda (1150) - serial	12:50 Wydarzenia	16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	09:40 Kl. Stutthof - Prześlaga historii
	16:05 Przysięga (584) - serial	14:05 Va banque - teleturniej	15:05 Ukryta prawda (945) - serial	13:25 Interwencja	16:20 Republika po południu - Rozmowa	10:00 Informacje dnia
	17:00 Teleexpress	14:35 Na sygnale (111) - serial	16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	13:40 Trudne sprawy (998) - serial	17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	10:15 Rozmowy niedokończone
	17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	15:10 Doktor Jan z Deekelsen (17) - serial	17:20 Ukryta prawda (1037) - serial	14:40 Dlaczego ja? (1050) - serial	17:15 Wolne głosy	11:25 Mysłak Ojczyzna
	17:55 Klan (3943) - serial	16:00 Koło fortuny - teleturniej	18:25 Bunt! (14) - serial	15:50 Wydarzenia	17:55 Wolne głosy - zagranica	11:35 Przyroda i ludzie
	18:20 Kasta - serial	16:35 Familiada - teleturniej	19:00 Fakty	16:10 Pogoda	18:15 Ekonomia raport - flash	12:00 Anioł Pański
	18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej	17:15 Miłość i przeznaczenie (52) - serial	19:40 Sport	16:15 Interwencja	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	12:03 Informacje dnia
	19:25 Sport	18:00 Panorama	19:50 Pogoda	16:30 Na ratunek 112 (540) - serial	18:55 Sport w Republice	12:20 Ziemia Obiecana
	19:30 Wiadomości	18:20 Va banque - teleturniej	20:00 Uwaga!	17:00 Gliniarze (350) - serial	19:00 Prognoza pogody	13:10 Muzyczne chwile
	20:05 Pogoda	18:45 Stepowa miłość (17) - serial	20:10 Doradca smaku	18:00 Pierwsza miłość (3368) - serial	19:10 Oddaję państwu głos	13:30 Msza święta z Jasnej Góry
	20:10 Alarm!	19:30 Barwy szczęścia (2574) - serial	20:15 Na Wspólnej (3375) - serial	18:50 Wydarzenia	19:40 Codziennie ***** burza	14:30 Jan Paweł II - papież, który tworzył historię
	20:30 Leśniczówka (490) - serial	20:10 Barwy szczęścia (2575) - serial	20:55 Milionerzy - teleturniej	19:25 Gość „Wydarzeń”	20:00 W punkt	15:15 Filmowe życiorysy
	21:00 Na sygnale (360) - serial	20:40 Kulisy serialu „Ojciec Mateusz”	21:35 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	19:45 Sport	20:30 Mówi się...	15:50 Ma się rozumieć
	21:35 Sprawa dla reportera	20:55 Ojciec Mateusz (296) - serial	22:40 Szeffowa - komedia, USA 2016, wyk. Melissa McCarthy, Kristen Bell	19:55 Pogoda	21:30 Republika sztuki	16:00 Informacje dnia
	22:35 Magazyn śledczy Anity Gargas	21:55 Serca na sprzedaż (10) - serial	Michelle zostaje oskarżona o szpiegostwo handlowe i trafia do więzienia. Po odbyciu kary układa plan odbudowy swojej pozycji w świecie biznesu.	19:55 SAFETY LAB	22:00 Codziennie ***** burza	16:10 Z wędką nad wodę
	23:15 Magazyn kryminalny 997	23:05 Medycusze Wspólni (13) - serial	00:40 Superwizjer - magazyn reporterów	20:05 Farma - reality show	22:10 Biznes Polska	16:35 Porady medyczne bonifratrów
	00:10 Magazyn Ekspresu Reporterów	00:15 Mr. Brooks - thriller, USA 2007, wyk. Kevin Costner, Demi Moore, Dane Cook, William Hurt	01:15 Kuba Wojewódzki - talk-show	21:05 (Nie)znajomi - komediodramat, Polska 2019, wyk. Aleksandra Domańska, Tomasz Kot	22:35 Ekonomia raport	17:05 Akademia pro-life
	01:10 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat - talk-show	02:25 Zemsta o jasnych oczach 2 (3) - serial	02:10 Porwani (5) - serial	23:40 Pod słońcem Toskanii - komedia obyczajowa, Włochy/USA 2003, wyk. Diane Lane, Sandra Oh, Lindsay Duncan	23:00 Suma dnia	17:10 Kazembe
				02:00 Joy - komediodramat, USA 2015	23:20 Poland Daily	17:30 Odpowiedzialni za Kościół
				23:25 Poland Daily - Weather	18:00 Anioł Pański	
				23:30 Poland Daily - Business	18:05 Informacje dnia	
				23:40 Poland Daily - Culture	18:15 Rozmowy niedokończone	
				23:50 Poland Daily - History	19:30 Przyjaciele i bohaterowie	
				00:00 Poland Daily - Travel	20:00 Informacje dnia	
				00:10 Ekonomia raport - flash	20:20 Różaniec	
				00:20 Dzisiaj - serwis inform.	20:50 Głos Polski	
				00:40 Sport w Republice	21:00 Apel Jasnogórski	
				01:00 W punkt	21:20 Informacje dnia	
				01:25 Oddaję państwu głos	21:40 Polski punkt widzenia	
					22:00 Ziemia Obiecana	
					22:50 Orędzie na trudne czasy	
					00:00 Słowo życia	
WIECZOREM						

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Jak Zachód
uwziął się
na Rosję

W najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska” (07/2022) polecamy Państwu tekst Macieja Kożuska „Niedźwiedź, który chce być ofiarą”. Alternatywna, kremłowska i rewizjonistyczna wizja historii po zakończeniu zimnej wojny przedstawia Zachód i NATO jako agresorów, a Rosję jako ofiarę, która nie może beczynnym patrzeć na zagrożenia dla swojej suwerenności. Ta wizja coraz częściej nie ogranicza się do kremłowskiej propagandy, lecz podziela ją część zachodnich intelektualistów.



DS9 – niskie i długie – proporcjonalne i eleganckie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (3)



W środku wnętrza rozpiera luksus – skóra na fotelach i welur na bokach



Wąski otwór bagażnika to jedna z niewielu wad tego auta

MOTO \ DS9 Pure Tech 225 KM AT8 Performance Line Plus

Dla prezydentów i prezesów

Igor Szczęsławicz

Czy wielu z Państwa marzyło, aby kiedyś zostać prezydentem albo prezesem, albo szeroko pojętym tzw. VIP-em? Nie chodzi mi nawet tutaj o władzę, bo to zawsze kłopotliwe – kiedyś się może nagle skończyć, tylko o przyjemności związane z pełnieniem takowej funkcji. Oczywiście chodzi mi tutaj (a przecież mowa o samochodach) o reprezentacyjną limuzynę. Dużo miejsca, szofer w uniformie, bezszelestnie pokonywane kilometry, miękkie resorowanie... Miło po-

marzyć. Ale jeśli prywatnie chciałoby Państwo zaznać takiego luksusu, to na rynek wjechał już w drugiej połowie ubiegłego roku flagowy samochód luksusowej marki grupy Stellantis – DS9. Ta niemal pięciometrowa (bez 6,6 cm) limuzyna oferuje swoim pasażerom iście prezydenckie warunki. Olbrzymia ilość miejsca wszędzie, rozleniwiający luksus, zarówno jeśli chodzi o użyte do wykończenia samochodu materiały, jak i wyposażenie auta. Welur, chrom, przyciemniane szyby, kultowy już analogowy zegarek wysuwający się z kokpitu, prestiżowy wygląd. Wszyst-

ko wzorowo spasowane, nic tutaj nie świszczy i nie stuka. Dzięki znakomitemu wygłuszeniu wnętrza podczas jazdy otacza nas cisza nieprzeszkadzająca nawet w najbardziej dyskretnych rozmowach. Oczywiście właściciele DS9 mogą również mieć frajdę z prowadzenia tego auta. 225 koni i benzynowy silnik dają spore możliwości, udanie współpracując z ośmiobiegowym, znanym z innych produktów grupy automatem. Auto nie jest oczywiście przeznaczone do sportowych zrywów. Można jeździć bardzo dynamicznie, ale wtedy o projektowanym przez producenta spalaniu 7 l benzyny na 100 km zapomnijmy.

Tak jak wspominałem, auto ma możliwości konfiguracji trybów jazdy (nie opłaca się jeździć na ECO, bardzo

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1598
Moc (kW/KM/obr./min)	165/225/5500
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	300/1900
Przyspieszenie 0–100 km/h (s)	8,1
Prędkość maks. (km/h)	236
Zużycie paliwa wg producenta	6,5–7 l/100 km
Masa własna/masa całkowita (kg)	1540/2075
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4934/1855/1460
Pojemność bagażnika (l)	510
Cena Performance Line Plus od:	205 900 zł
Samochód testowy:	ok. 210 000 zł
Wyposażenie m.in.: 6 poduszek, klima automatyczna dwustrefowa, ABS, ESP, ESC, system multimedialny z 12-calowym ekranem, nawigacja, kamera cofania ze wspomaganie parkowania z przodu i tyłu, czujnik zmierzchu, skórzana tapicerka, światła LED i wiele innych	

\\ Za 205 900 zł dostajemy dopracowane eleganckie auto, mogące zawalczyć o podium w swojej klasie. To oczywiście sporo, ale luksus kosztuje, bo tu oszczędni księgowi nie mają wiele do gadania. \\

spowalnia, najoptymalniejszy jest Komfort) i wiele innych systemów dbających o nasze samopoczucie jako kierowcy na drodze czy pasażera. W sumie niewiele można do tej wersji dokupić, bo za 205 900 zł dostajemy dopracowane eleganckie auto, które z powodzeniem może zawalczyć w kategorii samochodów luksusowych o palmę pierwszeństwa z innymi, głównie niemieckimi i japońskimi markami. To oczywiście sporo, ale luksus kosztuje, bo tu oszczędni księgowi nie mają wiele do gadania.



NOËL WYGRAŁ ALPEJSKI SLALOM

PEKIN 2022 \ Francuz Clément Noël wygrał alpejski slalom igrzysk w Pekinie. Srebrny medal zdobył Austriak Johannes Strolz, a brązowy Norweg Sebastian Foss-Solevaag. Zajmujący na półmetku 30. miejsce Michał Jasieczek wypadł z trasy drugiego przejazdu, a Paweł Pyjas nie ukończył pierwszego.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 17 LUTEGO 2022

SPORT

19

LIGA MISTRZÓW \ Błysk geniuszu Kyliana Mbappého dał Paris Saint-Germain wygraną nad Realem Madryt

Nowy król Paryża

Paris Saint-Germain, dzięki bramce Kyliana Mbappého w ostatnich sekundach, pokonał u siebie Real Madryt 1:0 w szlagierze rozpoczynającym fazę 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. W innym wtorkowym meczu Sporting Lizbona uległ Manchesterowi City aż 0:5. Rewanże w tych parach 9 marca.

Artur Szczepaniak

Statystyki Kyliana Mbappého są w tym sezonie imponujące. Mistrz świata dla swojego zespołu zrobił o wiele więcej niż Leo Messi i Neymar razem wzięci. 23-latek zdobył już dla PSG 22 bramki i zanotował 16 asyst we wszystkich rozgrywkach. Messi ma siedem goli i osiem asyst, a Neymar – trzy i cztery.

Dla kibiców Realu ważną informacją przed meczem był powrót do składu po trzech tygodniach przerwy Karima Benzemy. Doświadczony francuski napastnik nie zdołał jednak we wtorkowy wieczór trafić do siatki. Nie dokonał tego również Lionel Messi, choć w 62. minucie miał wyborną okazję. Wykonywał rzut karny (po faulu na Mbappém), ale jego strzał obronił Thibaut Courtois.

Francuski napastnik jedynego gola meczu strzelił po efektownej, indywidualnej akcji. Mbappé minął jednym zwodem dwóch rywali, poradził sobie z trzecim i precyzyjnym strzałem trafił do siatki. Courtois był bezradny, ale mimo wszystko to właśnie belgijski bramkarz powinien zostać uznany za najlepszego zawodnika meczu. Ważną informacją jest również to, że w 72. minucie na boisku w ekipie PSG pojawił się wracający po kolejnej z licz-



Kylian Mbappé, bohater wtorkowego hitu Ligi Mistrzów | fot. Twitter/d

nych kontuzji i długiej przerwie Brazylijczyk Neymar.

W czerwcu wygasa kontrakt Mbappého z klubem z Paryża. Młody Francuz nie jest zadowolony z faktu, że za największe gwiazdy PSG uważa się wciąż Messiego i Neymara. Klubem, który ma zasilić latem, jest właśnie Real. Po meczu Francuz odciął się jednak od wszelkich plotek transferowych.

– Czy ten mecz ma wpływ na moją przyszłość? Nie, ja jeszcze nie zadecydowałem.

Obecnie gram dla PSG, jednego z najlepszych klubów na świecie. Jak zignorować całe to transferowe zamieszanie, cały ten kontekst? Bardzo prosto – grać w piłkę. Nie myślę teraz o transferze, zadajemy zbyt dużo pytań, udzielamy zbyt wielu odpowiedzi. Real, PSG, Real. Na ten moment jestem piłkarzem Paris Saint-Germain i jestem szczęśliwy – stwierdził Mbappé.

Sprawa awansu rozstrzygnęła się już natomiast

w drugiej wtorkowej parze. Manchester City pokonał na wyjeździe Sporting Lizbona aż 5:0, już do przerwy prowadząc 4:0. W tej sytuacji rewanż powinien być dla mistrzów Anglii przyjemną formalnością. Dwie bramki w stolicy Portugalii – w spotkaniu przeciw swoim rodakom – zdobył Bernardo Silva, a po jednej Riyad Mahrez, Phil Foden i Raheem Sterling.

Pierwsze spotkania 1/8 finału tradycyjnie podzie-

lono na cztery terminy. Wczorajsze mecze Inter Mediolan–Liverpool i Red Bull Salzburg–Bayern Monachium zakończyły się po zamknięciu tego wydania „Codzienniej”.

W przyszłym tygodniu bronią trofeum Chelsea Londyn zagra z Lille. Ponadto Villarreal zmierzy się z Juventusem Turyn Wojciecha Szczęsnego, Atlético Madryt z Manchesterem United, a Benfica Lizbona z Ajaksem Amsterdam.

Polki daleko, bo słabo strzelały

PEKIN 2022 \ Szwedki zdobyły złoty medal w rywalizacji biatlonowych sztafet 4×6 km podczas igrzysk w Pekinie. Kolejne miejsca na podium zajęły zawodniczki Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego i Niemiec. Polki uplasowały się na 14. miejscu.

Ekipę Skandynawek do mety przyprowadziła Elvira Oeberg, która w poprzednich konkurencjach w Zhan-gjiakou National Biathlon Centre wywalczyła dwa srebrne medale olimpijskie – na 10 km i sprincie 7,5 km. Udział w złotym medalu miały także Linn Persson, Mona Brorsson i Hanna Oeberg. Szwedzka szta-

feta od początku liczyła się w stawce, nie schodząc poniżej trzeciego miejsca. W walce o medale widoczne były również ekipy Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego (strata 12 s), Niemiec (37,4 s) i Włoch, które po trzeciej zmianie były drugie. Typowane przed igrzyskami do miejsca na podium Norweżki finiszowały jako czwarte

– ponad 50 s za triumfatorkami. Na ich wyniku zawążył brak niezwykle utalentowanej Ingrid Landmark Tandrevold. Narciarka podczas biegu na dochodzenie zasiała i została wycofana z dalszych startów w igrzyskach w Pekinie. Wróciła już do kraju na specjalistyczne badania serca.

Polki rywalizowały w składzie: Monika Hojnisch-Starega, Kamila Żuk, Kinga Zbylut, Anna Mąka. Biało-Czerwone ostatecznie zajęły 14. miejsce i były 6.08,2 min za Szwedkami. Na wyniku Biało-Czerwonych w dużej mierze za-

ważyło słabe strzelanie na dwóch pierwszych zmianach. Największe oczekiwania w polskiej drużynie wiązano ze startem Hojnisch-Staregi. Liderka wypadła przeciętnie i w sumie musiała dobierać trzy naboje, co już na początku wykluczyło Biało-Czerwone z rywalizacji o wysokie miejsce. Narciarka w sobotę wystąpi ze startu wspólnego na 12,5 km. Tym samym weźmie udział we wszystkich biatlonowych konkurencjach przewidzianych programem olimpijskim.

– Miałam informacje na trasie, że po moich strza-

łach były minimalne „kanty”. Szkoda, bo potem straciłam kontakt z czołówką. Próbowałam gonić, ale kosztowało mnie to trochę sił. Nie pokazałam tego, co chciałam. Moje samopoczucie nie jest najlepsze – powiedziała zaraz po biegu Hojnisch-Starega. Po jej starcie polska drużyna zajmowała 14. miejsce. Jeszcze gorzej spisała się Kamila Żuk, która zaliczyła rundę karną. Spadek o cztery pozycje nie nastrajał optymistycznie. Kinga Zbylut i Anna Mąka na szczęście spisały się na strzelniczy znacznie lepiej, co pozwoliło Polkom wrócić na 14. miejsce i uchronić się przed zdublowaniem.

(asz, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

TV/MOTO

19-20

SPORT

IGRZYSKA \ Natalia Maliszewska i Kamila Stormowska nie awansowały do półfinału rywalizacji olimpijskiej w short-tracku na 1500 m. W ten sposób reprezentanci Polski zakończyli starty w tej dyscyplinie sportu. Maliszewska zajęła piąte miejsce w swojej serii ćwierćfinałowej, a Stormowska czwarte.

PEKIN 2022 \ Reprezentantki Polski zajęły dziewiąte miejsce w biegu drużynowym

Walczyły ramie w ramie

Izabela Marcisz i Monika Skinder zajęły dziewiąte miejsce w finale drużynowego sprintu techniką klasyczną w biegach narciarskich podczas igrzysk w Pekinie. Sensacyjnie złoto wywalczyły Niemki, które uplasowały się przed Szwedkami i reprezentantkami Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego.

Artur Szczepanik

Przed finałem Katharina Hennig i Victoria Carl nie były w gronie faworytek. Na początku finałowego biegu były poza ścisłą czołówką, ale nieco przed połową dystansu przebiły się do niej, a na ostatniej zmianie były już liderkami. Na finiszu Carl stoczyła emocjonującą walkę o zwycięstwo z Jonną Sundling. Ostatecznie Niemki wyprzedziły Szwedki o 0,17 s, a reprezentantki RKO o 0,71.

Marcisz pierwszą zmianę zakończyła na siódmej pozycji, a występująca po niej Skinder spadła o dwie lokaty. Na kolejnych dwóch etapach sytuacja się powtórzyła. W drugiej części rywalizacji, kiedy 10-zespołowa obsada wyraźnie się już podzieliła na czołówkę i resztę stawki, Polki utrzymywały przedostatnie miejsce. Do triumfatorek straciły 1.38,16 s.

Biało-Czerwone w swoim półfinale zajęły szóstą pozycję i awans do decydującego biegu wywalczyły jako tzw. szczęśliwie przegrane (przestępstwo uzyskały cztery naj-



Izabelę Marcisz czeka jeszcze bieg na 30 km | fot. LINDSEY WASSON/Reuters/Forum

lepsze ekipy z każdego półfinału oraz dwa duety z najlepszymi czasami z reszty stawki).

Przed tym startem głośno było o zamieszaniu wokół składu, w jakim miały wystąpić w środę Biało-Czerwone. Marcisz, która została zgłoszona do wszystkich konkurencji podczas

tych igrzysk, stwierdziła początkowo, że woli odpocząć przed biegiem na 30 km. W mediach pojawiały się informacje, że chodzi głównie o konflikt ze Skinder. Ostatecznie po rozmowie z prezesem Polskiego Związku Narciarskiego Apoloniuszem Tajnerem pierwsza z biegaczek zmieniła zdanie.

Wczoraj, gdy Skinder wyčerpana dochodziła do siebie po przekroczeniu mety, Marcisz pomagała jej i wspierająco poklepywała ją po plecach. Na rozmowę z dziennikarzem TVP również przyszły razem. W wywiadzie Marcisz nie kryła jednak żalu. – Szkoda, że trener nie słucha tego, co

mówię – powiedziała Marcisz. – Po sobotniej sztafecie było trudno. Nie ukrywam. Mam nadzieję, że nie zapłacę dużej ceny za ten start. Trzy dni do biegu na 30 km to trochę mało. Tym bardziej że później jadę na mistrzostwa świata juniorów. Z jednej strony z tego dziewiątego miejsca dziś można się bardzo cieszyć, z drugiej mój plan na igrzyska był inny – zaznaczyła biegaczka.

Ze swojej postawy na trasie była jednak zadowolona. – Strata do ósemki była dosyć spora. Możemy być jednak zadowolone z naszego teamu. Walczyłyśmy ramie w ramie – podsumowała przed kamerą Marcisz. Za to Skinder, która zakończyła już debiutanci występ w olimpijskich zmaganiach, nie kryła, że liczyła na lepsze rezultaty. – Za kilka lat będzie nas stać na więcej. Będziemy mogły powalczyć o wyższe lokaty. Pierwszych igrzysk nie będę wspominać z wielkim uśmiechem na twarzy. Oczekiwałam czegoś innego. Będę to odbierać jako doświadczenie, lekcję pokory. Na mistrzostwa świata juniorów jedziemy walczyć o medale – podkreśliła.

Wśród mężczyzn rywalizację w biegu drużynowym wygrali Norwegowie Erik Valnes i Johannes Hoesflot Klaebo. Drugi z nich wywalczył już swój czwarty medal w tej imprezie, w tym drugi złoty. Polacy Maciej Staręga i Kamil Bury odpadli w półfinale.

KRZYŻÓWKA

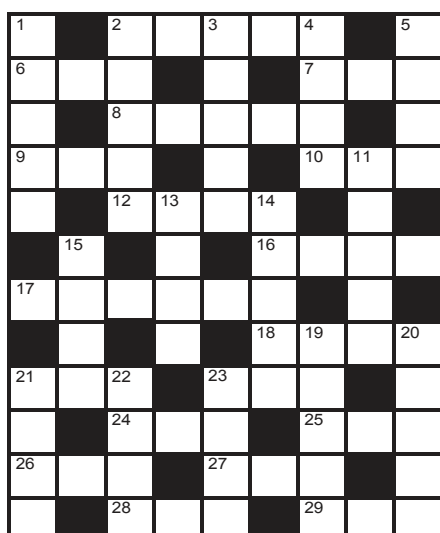
POZIOMO

- 2) kica po polach
- 6) lata nad Ziemią
- 7) efekt zaskoczenia
- 8) ze stolicą w Damaszku
- 9) izraelski pistolet
- 10) broń z cięciwą
- 12) inaczej o pogodzie
- 16) zwierzę z bródką
- 17) samiec wilka
- 18) na dnie szklanki
- 21) podstawowy rozpuszczalnik
- 23) czeskie „tak”
- 24) podstawa filozofii Parmenidesa
- 25) przepisujący na chorobę
- 26) Muhammad, legendarny bokser
- 27) mała Aleksandra
- 28) tatarski lub chrzanowy
- 29) religijny obrządek

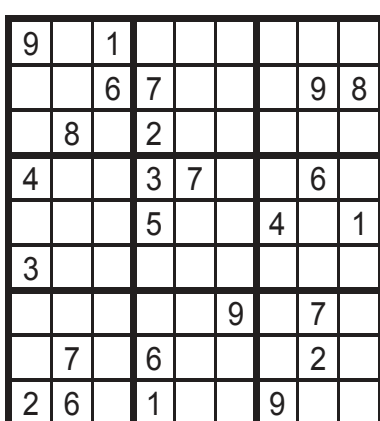
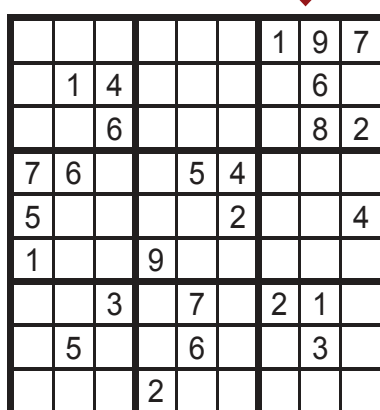
PIONOWO

- 1) góral ze wschodnich Karpat
- 2) dziewczę z „Pana Tadeusza”
- 3) sędzia w konkursie
- 4) najszybszy bieg konia

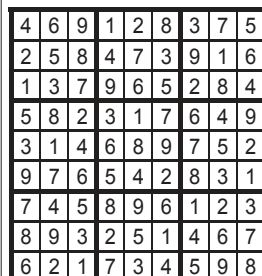
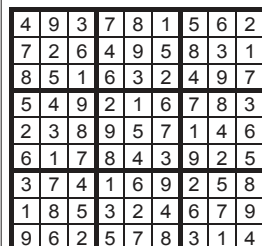
- 5) świński pisk
- 11) przyjęcie Platona
- 13) lubelska lub europejska
- 14) daw. lek na ból gardła
- 15) był nim Otello
- 19) misja amerykańskiej sondy
- 20) złota moneta z Wenecji
- 21) kładka na statek
- 22) ptak znad Nilu
- 23) druh Portosa



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Czwartek
17/02/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WROCŁAW BIAŁORUSINI APELUJĄ O WSPARCIE DLA WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH

Pamiętajmy o nich nie tylko od święta

Wielki mural we Wrocławiu przypomina o wolnościowych aspiracjach narodu białoruskiego | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Liczna diaspora białoruska zamieszkująca Wrocław oraz Dolny Śląsk apeluje o wsparcie dla Andżeliki Borys, Andrzeja Poczobuta i innych dysydentów osadzonych w białoruskich więzieniach.

Janusz Gajdamowicz

Białorusini przygotowują się do obchodów Dnia Wolności, który przypada 25 marca. Wciąż jednak muszą walczyć o wolność swojego kraju i każdego dnia starają się o tym pamiętać. Tegorocznym obchodom towarzyszy napięta sytuacja polityczna. W trudnym położeniu znajdują się także opozycjoniści osadzeni w więzieniach przez białoruski reżim. Wśród nich jest Andżelika Borys, przewodnicząca Związku Polaków na Białorusi, aresztowana w marcu 2021 r.

– Andżelika Borys miała zawsze bardzo dobre relacje z dolnośląskimi samorządowcami, a sejmik województwa przyznał jej w październiku 2021 r. tytuł honorowego obywatela Dolnego Śląska – mówi Tatiana Iwanow z fundacji Za Wolność Waszą i Naszą. – Oczywiście ten tytuł miał podkreślić wagę sytuacji i nadać jej należytego rozgłosu, ale przecież ona sama bardzo często tutaj przybywała i podkreślała, jak ważne jest dla nas to miejsce. Wielokrotnie by-

W tym roku nie otrzymaliśmy dofinansowania od wrocławskich samorządowców do Festiwalu Niezależnej Kultury Białoruskiej, który pokazuje naszą kulturę, ale też poprzez jej aspekty zwraca uwagę na sytuację, jaka ma miejsce na Białorusi – mówi Tatiana Iwanow

ła uczestnikiem i gościem Niezależnego Festiwalu Kultury Białoruskiej, na którym zawsze ciekawie opowiadała o polskiej mniejszości na Białorusi, mówiła też o działaniach Związku Polaków na Białorusi – dodaje.

Z najnowszych informacji wynika, że stan zdrowia Andżeliki Borys w ostatnim czasie znacznie się pogorszył, a od 31 grudnia

ub.r. urwał się z nią jakikolwiek kontakt. W ramach akcji wsparcia więźniów politycznych nadal wiele osób pisze do niej listy, ale – jak sami informują – od dawna nie było na nie żadnej odpowiedzi. Zaniepokojone tą sytuacją są także polskie władze administracyjne i samorządowe, które nieustannie podejmują działania dyplomatyczne oraz kierują wiele apeli o uwolnienie Polaków, a także białoruskich opozycjonistów. Jednak wszyscy zgodnie podkreślają, że wobec eskalacji konfliktu na linii Rosja–Ukraina, wszelkie działania w tej kwestii stają się coraz trudniejsze.

– Bardzo dziękujemy za wszelkie wsparcie, jakie otrzymujemy ze strony polskich władz, jak i samego społeczeństwa. Jednak w tym roku nie otrzymaliśmy dofinansowania od wrocławskich samorządowców do organizowanego co roku Festiwalu Niezależnej Kultury Białoruskiej, który pokazuje naszą kulturę, ale też poprzez jej aspekty zwraca uwagę na sytuację, jaka ma miejsce na Białorusi. Ciężko nam tę decyzję w obecnej sytuacji zrozumieć – dodaje na koniec Tatiana Iwanow.

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Spory o unijne środki

Komentowaliśmy w ostatnim czasie dwa listy otwarte marszałką województwa dolnośląskiego Cezarego Przybylskiego, które skierował do prezydentów Wałbrzycha, Wrocławia i Jeleniej Góry. Marszałek zarzucał samorządowcom, że nie brali udziału w negocjacjach ws. środków finansowych, a przypisują sobie za nie zasługi. Zaapelował do nich o dialog i współpracę. Ten apel jednak nie przekonał oponentów władza województwa. Wydali oni oświadczenie pod egidą stowarzyszenia Dolny Śląsk Wspólna Sprawa, zarzucając Zarządowi Województwa zgodę na niesprawiedliwy podział środków. Napisali: „Stowarzyszenie Dolny Śląsk Wspólna Sprawa

wielokrotnie zwracało uwagę, że przygotowany program podziału środków unijnych na Dolnym Śląsku na lata 2021–2027 jest niesprawiedliwy. (...) Od kilku lat współrządzi Pan na Dolnym Śląsku w koalicji z PiS. W rezultacie obserwujemy regionalną odmianę centralizacji polityki i marginalizację samorządu lokalnego. Wyrazem tego jest m.in. propozycja podziału środków UE na lata 2021–2027 wg kryteriów uzgodnionych z PiS, a nie z samorządami z Dolnego Śląska” – czytamy w liście samorządowców. I ten ostatni zarzut wydaje się tu najważniejszy. Marszałek współpracuje z PiS.

.....
(jw)



fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska



PILNIE POTRZEBNA KREW

ZDROWIE \ Stany krwi w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecnicstwa we Wrocławiu są na bardzo niskim poziomie. Brakuje grup 0 (-) i B (+). Potrzeba również grupa 0 (+). Centrum apeluje do dawców, by oddawali krew. Można tego dokonać od poniedziałku do piątku od 7.30 do 17.30 oraz w soboty od 7.30 do 12 w CKiK we Wrocławiu oraz oddziałach terenowych.

fot. mat. pras./d

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA

Dolnośląska policja zyskała nowoczesny sprzęt

Marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski przekazał funkcjonariuszom z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu kluczyki do trzech nowych quadów. Pojazdy trafią do jednostek w Jeleniej Górze, Lubaniu oraz Kłodzku.

Janusz Wolniak

W ramach współpracy z samorządem województwa w ostatnich miesiącach policjanci otrzymali także m.in. walizki kryminalistyczne, zestawy fotograficzne oraz sprzęt wysokościowy. Łączna wartość dofinansowania na te zakupy to pół miliona złotych.

W przekazaniu sprzętu przez marszałka Cezarego Przybylskiego uczestniczyli komendant wojewódzkiej policji we Wrocławiu nadinsp. Dariusz Wesołowski oraz I zastępca komendanta mł. insp. Robert Frąckowiak. – Od wielu lat współpracujemy z dolnośląską policją, zarówno finansując zakup sprzętu niezbędnego do codziennej służby, jak i uczestnicząc

w różnych programach informacyjnych i profilaktycznych. Najważniejsze jest to, że są to działania skuteczne i widać ich efekty. Prowadzimy je wspólnie na rzecz bezpieczeństwa Dolnoślązaków – mówi Cezary Przybylski.

Przez dekadę Zarząd Województwa Dolnośląskiego przekazał Komendzie Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu dofinansowanie o łącznej wartości blisko 3,5 mln zł. Dzięki tym środkom zrealizowano wiele ważnych projektów poprawiających bezpieczeństwo w regionie, m.in.: doposażenie policji w sprzęt do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu oraz sprzęt techniki kryminalistycznej – koszt 200 tys. zł, rok 2014; zakup wyposażenia dla Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji – koszt 200

Współpraca samorządu z Komendą Wojewódzką Policji we Wrocławiu odbywa się także w ramach programu edukacyjnego „Bezpieczny Dolnoślązak”

tys. zł, rok 2015; zakup wyposażenia dla Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji – koszt 150 tys. zł, rok 2016; dofinansowanie na zakup pojazdu dla Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji we Wrocławiu – koszt 200 tys. zł, rok 2017; dofinansowanie na zakup pojazdu typu furgon – koszt 80 tys. zł, rok 2017; dofinansowanie na zakup dwóch quadów wraz z przyczepą, zakup 20 walizek demonstracyjnych – narkotykowych do prowadzenia zajęć dla rodziców uczniów dolnośląskich szkół oraz doposażenie Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji – koszt 200 tys. zł, rok 2019; dofinansowanie na zakup auta terenowego, skuterów oraz psów ratowniczych – koszt 400 tys. zł, rok 2020; dofinansowanie na zakup



quadów, walizek kryminalistycznych i osmologicznych, zestawów fotograficznych, sprzętu wysokościowego oraz psów służbowych wraz z osprzętem – koszt 500 tys. zł, rok 2021.

Współpraca samorządu z Komendą Wojewódzką Policji we

42. PRZEGLĄD PIOSENKI AKTORSKIEJ



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Pamięci Mirona Białoszewskiego

Tegoroczny Festiwal odbędzie się w dniach 18–27 marca 2022 r., ale sprzedaż biletów rozpocznie się już w sobotę 19 lutego 2022 r. o godz. 8 w kasie Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu i online na stronie ppa.teatr-capitol.pl. Konkurs Aktorskiej Interpretacji Piosenki to trzyetapowe zmagania młodych wokalistek i wokalistów, to kłama spinająca program PPA. Pierwsze eliminacje, bez udziału publiczności, będą miały miejsce w przyszłym tygodniu, a ich efekt zobaczymy na początku festiwalu. Ostatnim etapem konkursu jest Koncert Finałowy, po któ-

rym poznamy werdykt jury i nastąpi wręczenie nagród. Na koncert finałowy składają się dwie części: występ finalistek i finalistów oraz druga część – premiera koncertu-spektaklu, w tym roku poświęcona twórczości Mirona Białoszewskiego (autora rozslawionej przez Ewę Demarczyk „Karuzeli z Madonnami”). Koncert Finałowy reżyseruje Jerzy Jan Połowski, a dyrektorem Artystycznym PPA jest Cezary Studniak, który na konferencji prasowej dokładnie omówił wydarzenia festiwalowe.

..... (jw)

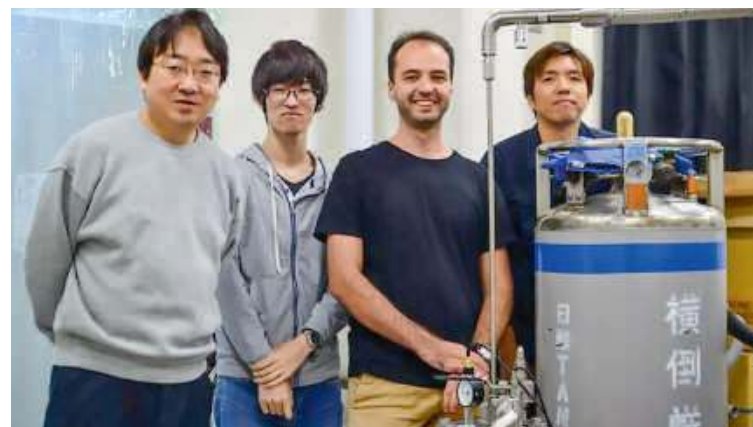
NAUKA

Kluczowa prędkość chłodzenia

Zespół naukowców polskich (Politechnika Wrocławska) i japońskich badał technikę wysokowydajnego chłodzenia polegającego na rozpylaniu mikrocząsteczek azotu (Micro-Solid Nitrogen) wytwarzanych w specjalnym przepływowym urządzeniu, zwanym strumienicą.

Zaproponowana metoda miała służyć do szybkiego zamrażania komórek biologicznych, czyli krioprezervacji.

– Postanowiliśmy sprawdzić, czy taka metoda chłodzenia będzie odpowiednia dla szybkiego zamrażania komórek biologicznych – opowiada prof. Pietrowicz. – Prędkość ich zamrażania to kluczowy element w procesie. Jeśli jest zbyt wolna, następuje ich obumieranie. Jeśli natomiast dzieje się to zbyt szybko, kryształ lodu mogą niszczyć strukturę komórek i materiał nie nadaje się do późniejszych badań. Dlatego w czasie procesu zamrażania musimy osiągnąć odpowiedni gradient prędkości schładzania.



Prof. Jun Ishimoto i dr Przemysław Smakulski oraz student i technik z Tohoku University w trakcie prowadzonych badań | fot. PWR/d

Jak podkreślają badacze, doświadczenie pokazuje, że szybkość chłodzenia próbki biologicznej jest najważniejszym czynnikiem wpływającym na tworzenie się lodu wewnątrzkomórkowego. Musi być odpowiednio kontrolowana, aby chronić strukturę komórki do dalszych analiz medycznych. Obecnie stosuje się dwie techniki chłodzenia: powolne zamrażanie (najczęściej dla oocytów, zarodków czy krwinek czerwonych) lub witrifikację (czyli zeszklenie). Obie wy-

magają zastosowana CPA, czyli środków krioprotekcyjnych, które mają toksyczny wpływ na komórki. Zwiększając szybkość chłodzenia, można jednak zmniejszyć poziom CPA w bioprobkach.

– Nasze analizy dały odpowiedź na to, jakie tempo schładzania jest optymalne przy zadanym (możliwie najniższym) stężeniu krioprotektantów dla badanej komórki – podkreśla dr Smakulski.

..... (jw. PWR)



NAUKA PŁYWANIA

AQUAPARK \ Rusza kolejna edycja szkoły pływania przeznaczona dla osób od 4. miesiąca życia (marzec/kwiecień). Pod koniec każdego dwumiesięcznego okresu odbywać się będzie podwodna sesja zdjęciowa dla najmłodszych uczestników (4 miesiące–4 lata).

fot. AdobeStock/d



FAŁSZOWAŁA LISTY WYBORCZE JÓZEFA PINIORA

POLICJA \ Dolnośląscy policjanci na polecenie Prokuratury Krajowej zatrzymali Natalię P. w sprawie podrobienia podpisów na listach poparcia dla kandydata na senatora Józefa Piniora w wyborach do Senatu w 2015 r.

fot. Policja.gov.pl/d



Quady – nowe pojazdy policji | fot. UMD/d

Wrocławiu podejmowana jest także w zakresie programu edukacyjnego „Bezpieczny Dolnoślązak”, w ramach którego stworzono m.in. koncepcje programów profilaktycznych „Bezpieczny senior” i „Bezpieczny junior”. Ich ce-

lem jest kolejno uwrażliwienie społeczeństwa na sytuacje, w których osoby starsze padają ofiarami przestępstw, a także edukowanie na temat konsekwencji i zagrożeń wynikających z używania substancji psychoaktywnych.

Ponadto w ramach wspólnych przedsięwzięć wielokrotnie odbywały się także liczne ćwiczenia oraz pokazy działań antyterrorystycznych.

..... (UMD)

ZDROWIE

Udar zwiększa ryzyko zgonu przy covidzie

U pacjentów z udarem niedokrwinnym mózgu, do którego doszło w czasie infekcji COVID-19, ryzyko zgonu w ciągu doby wrasta prawie trzykrotnie.



W światowych badaniach wzięła udział wrocławska klinika

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska
śnie mieli potwierdzoną infekcję COVID-19 przy przyjęciu do szpitala lub w trakcie hospitalizacji okazali się dodatni – mówi dr Marta Nowakowska-Kotas z Kliniki Neurologii USK i dolnośląski konsultant w dziedzinie neurologii.

– Z obserwacji naszej grupy wynika, że infekcja pogarsza rokowania pacjentów z udarem niedokrwinnym mózgu nawet wtedy, gdy przechodzą COVID-19 bezobjawowo.

..... (jw. USK)

U takich osób częściej dochodzi do powikłań krwotocznych, gorzej też przebiega późniejsza rehabilitacja. Ponadto tę grupę chorych dużo częściej dotyka udar żylny – to wnioski z analizy stanu zdrowia pacjentów Kliniki Neurologii z pododdziałem udarowym Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu zakażonych SARS-CoV-2 i hospitalizowanych z powodu udaru. Badanie, w którym brała udział Klinika Neurologii Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, trwało dwa lata i było częścią międzynarodowego projektu, prowadzonego w blisko 130 ośrodkach na całym świecie.

Doniesienia naukowców o związku infekcji koronawirusa z cięższym przebiegiem udaru niedokrwinnego mózgu pojawiły się już w początkowych miesiącach pandemii. Pierwsze obserwacje potwierdzają analizy tysięcy przypadków. Badanie, w którym uczestniczyła Klinika Neurologii USK, objęło ponad 15 tys. osób leczonych z powodu udaru w 139 ośrodkach w Europie, a także w Ameryce Północnej, Afryce oraz Azji, a jego koordynatorem jest ośrodek portugalski.

– Analizowaliśmy przypadki tylko tych pacjentów, którzy przeszli udar, a jednocze-

objazdowego. Za nazwę zespołu obrano Fanfare Ciocărlia: „fanfare” jest to rumuńskie słowo pochodzenia francuskiego, które oznacza orkiestrę dętą, a „ciocărlia” to po rumuńsku skowronek. Od momentu odkrycia muzyków przez Ernsta, który został ich menadżerem, zespół zagrał ponad tysiąc koncertów w ponad 50 państwach na całym świecie.

Swoją popularność grupa zawdzięcza szybkim energetycznym dźwiękom, skomplikowanym rytmom oraz prędkim solówkom na klarnetach, saksofonach i trąbkach, których tempo przekracza czasem 200 bitów na minutę. Znani są również z tego, że podczas swoich koncertów nie korzystają z żadnego zapisu nutowego, a także z grania na scenie na starych, poobijanych instrumentach. Wrocław, Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, 18 lutego, godz. 20.

ETHNO JAZZ FESTIVAL

Legendarna bałkańska orkiestra zagra we Wrocławiu



fot. mat. pras./d

Bałkańskie wieczory z energiczną taneczną muzyką graną na żywo przez najlepsze zespoły stały się już wizytówką wrocławskiego klubu Stary Klasztor. Na scenie Sali Gotyckiej w Starym Klasztorze zaprezentuje się pochodząca z Rumunii Fanfare Ciocărlia, jedna z najważniejszych bałkańskich orkiestr dętych, główny rywal Boban Marković Orchestra w Balkan Brass Battle! To idealna propozycja na karnawałowe szaleństwo w bałkańskich rytmach. Fanfare Ciocărlia to 12-osobowa orkiestra dęta pochodząca z położonej w północnej Rumunii wioski Zece Prăjini. Grupa zaczęła jako swobodne zgromadzenie muzyków grających okazjonalnie na weselach i chrzcinach. W październiku 1996 r. niemiecki inżynier dźwięku i producent nagraniowy Henry Ernst odwiedził Zece Prăjini i przekonał muzyków do stworzenia zespołu

WYSTAWA

Madeleine – Magdalena Babczyńska-Gratzke



fot. mat. pras./d

„Madeleine” – co w sobie kryje tytuł tej wystawy? Przekonamy się podczas wernisażu Magdaleny Babczyńskiej-Gratzke, na który zaprasza Galeria na Piętrze Wałbrzyskiego Ośrodka Kultury na terenie Starej Kopalni. Autorka wystawy to wrocławianka, która dwadzieścia lat temu przeniosła się do Wałbrzycha. Tutaj znalazła swoje miejsce, dom i miłość oraz pracę jako specjalista pediatrii. Kobieta o wielu talentach: malarka i poetka, pia-

nistka i wiolonczelistka, pasjonatka kostiumologii i flamenco. Wolny czas spędza w siodle. Wraz z mężem są właścicielami największej kolekcji porcelany wałbrzyskiej przedwojennej manufaktury Ohme. Bliskie jej sercu są krajobrazy i klimaty arktyczne, a najbardziej Islandia i Norwegia. Wałbrzyski Ośrodek Kultury, ul. Piotra Wysockiego 29, Galeria na Piętrze, wernisaż 19 lutego, godz. 18.



OLSAK TUŻ ZA PODIUM

LEKKOATLETYKA \ Maja Olszak była czwarta w rozgrywanych w Rzeszowie Halowych Mistrzostwach Polski U20 w biegu na 60 m przez płotki. Do medalu zabrakło jej 0,13 s. I chociaż ustanowiła swój najlepszy tegoroczny wynik – 8,68, to jednak nie wystarczyło, by stanąć na podium.

fot. Pzla.pl/d

PIŁKA NOŻNA

W swojej karierze Patrick Olsen zaliczył ponad 50 występów w młodzieżowych drużynach reprezentacji Danii oraz cztery spotkania w eliminacjach europejskich pucharów



Duński pomocnik wzmocnił Śląsk | fot. mat. pras./d

Śląsk Wrocław wzmocnia pomoc

Kontrakt z wrocławskim klubem podpisał 27-letni pomocnik Patrick Olsen. Duńczyk przeniósł się do Śląska na zasadzie transferu definitywnego z klubu Aarhus GF i związał się z WKS umową obowiązującą do końca czerwca 2025 r.

Bartłomiej Górski

Olsen to wychowanek kopenhaskiego Brøndby, z którego w wieku 18 lat przeniósł się do Interu. W Mediolanie grał w drużynie juniorów i rezerw, był również w kadrze pierwszego zespołu, w którym zaliczył jedno spotkanie. Po 1,5 roku spędzonym we Włoszech Patrick występował w zespołach z Norwegii (Stromsgodset i Haugesund), Francji (RC Lens) i Szwajcarii (Grasshoppers). W 2017 r. powrócił do Danii, gdzie grał w FC Helsingør, Aalborg BK i – od sierpnia 2020 r. – Aarhus GF.

Powrót do ojczyzny był dla Olsena bardzo udany. Od sezonu 2017/18 regularnie występował w wyjściowym składzie swoich drużyn. Przez ostatnie 4,5 sezonu zapisał na swoim koncie 154 mecze, w których strzelił 17 goli oraz zaliczył 15 asyst.

– Szukaliśmy zawodnika środka pola, który nie tylko potrafi wywiązać się ze swoich zadań w destrukcji, lecz także wspomóc zespół w rozgrywaniu akcji ofensywnych. Patrick to piłkarz nieustępliwy,

z bardzo dobrą techniką, potrafiący odebrać piłkę i obsłużyć kolegów dokładnym podaniem. Nieraz pokazał, że sam też potrafi wpisać się na listę strzelców. Z pewnością wniesie dużą jakość do zespołu i znacząco wzmocni rywalizację o miejsce w środku pola – mówi Dariusz Sztylka, dyrektor sportowy Śląska Wrocław.

W swojej karierze Patrick Olsen zaliczył ponad 50 występów w młodzieżowych drużynach reprezentacji Danii oraz cztery spotkania w eliminacjach europejskich pucharów.

– Dołączyłem do Śląska, bo to klub, który ciągle chce się rozwijać, rywalizować z najlepszymi i zajmować miejsca w czołówce tabeli. Na boisku moim atutem jest technika, kreatywność i to, że zawsze chcę wygrywać, zawsze do tego dążę. Lubię też pomagać partnerom, by grali na jak najwyższym poziomie. Słyszałem trochę o Ekstraklasie, obejrzałem kilka meczów i cieszę się, że tu jestem – mówi Patrick Olsen, nowy zawodnik WKS.

27
tyle lat ma
nowy zawodnik
wrocławskiego
Śląska

BIATHLON

Wałbrzyskanie z medalami

Wałbrzyscy młodzieży młodszy zdominowali zawody dolnośląskich klubów w Dusznikach-Zdroju. W tej kategorii zajęli cztery pierwsze miejsca, wygrał Patryk Mucha, a za nim przybiegli Bartosz Sowa, Łukasz Sinkiewicz i Bartosz Dewiszek. W rywalizacji młodzików zawodnicy Melafiru Czarny Bór zajęli trzy miejsca na podium. Drugi był Kajetan Urbaniak, a trzecie miejsca wywalczyli Weronika Król i Konrad Matusik. Na czwartych miejscach bieg długi ukończyli Justyna Sinkiewicz i Kazimierz Siwa, a Kacper Tyborski był 9., Błażej Piotrowski 10., Julia Fedoruk 11. W najbliższy weekend młodzików czekają MP w Kościelisku.

SIATKÓWKA

Poznali terminarz

Juniorzy Chełmca Wałbrzych będą gospodarzami turnieju ćwierćfinałowego MP. Znamy terminy spotkań w grupie. Dziś Chełmiec podejmie KS Metro Warszawa, a Suwałki zagrają z Leżajskiem. W piątek Chełmiec gra z MKS MDK Warszawa. Wcześniej zagrają Metro z MKD MDK i Leżajsk z Bielawianką, a później Suwałki z Bielawianką. W sobotę czekają nas mecze o 5 miejsce i mecze półfinałowe. W niedzielę mecze finałowe.

PIŁKA RĘCZNA

Zagłębie gorsze od Unii

Rozegranie spotkania na własnym parkiecie nie pomogło szczypiornistom Zagłębia Lubin. Zespół z Dolnego Śląska uległ Unii Tarnów 25:29 (11:13).

Pierwsze minuty to uważna gra w obronie z obu stron, co sprawiło, że na pierwszą bramkę kibice musieli trochę poczekać. Wynik otworzył Taras Minotskyi z Unii i wówczas posypały się kolejne trafienia. Zagłębie wyszło na prowadzenie 2:1, ale w piętnastej minucie było już 4:7. Tym samym Zagłębie już od początku musiało odrabiać straty. W 19. minucie gospodarze złapali kontakt, ale to wciąż goście byli na nieznacznym prowadzeniu. Lubinianie gonili rywali, ale ta sztuka przed przerwą im się nie udało i to Unia Tarnów prowadziła po pierwszych dwóch kwadransach 13:11. Zagłębie dobrze weszło w drugą połowę i wykorzystało grę w prowadzenie, szybko doprowadzając do remisu. Kolejne w prowadzenie, szybko doprowadzając do remisu. Kolejne bramki rzucał Marek Marciniak, jednak goście wciąż nie oddawali prowadzenia. Mało tego, znów odskoczyli rywalom i na kwadrans przed końcem byli w dużo lepszej sytuacji, prowadzili 20:16. Zagłębie w końcu się obudziło i zaczęło grać skutecznie, pewnie i z wiarą w swoje umiejętności, a w bramce dobrze prezentował się najmłodszy z golkiperów, Miłosz Byczek. Osiem minut przed końcem Miedzowirów wrócili do gry, gdyż od rywali byli gorsi tylko o jedno trafienie. Było 23:24 i Tarnów znów zaczął „odjeżdżać”. Tym razem na dobre, zdobywając niezwykle cenne w kontekście walki o utrzymanie trzy punkty.

fot. Zagłębie Lubin, pld

(bg)

Czwartek
17/02/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
 twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
 Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

ŚRODOWISKO STOŁECZNE DZIAŁANIA
 BARDZIEJ RESTRYKCYJNE NIŻ POLITYKA RZĄDU

Warszawa chce zakazu palenia węglem

Stołeczni radni KO chcieliby przyspieszyć wprowadzenie zakazu palenia węglem w piecach. Chociaż w Warszawie wciąż duża liczba kopciuchów jest niewymieniona | fot. Nanuk/Gazeta Polska

Stołeczni radni z Komisji Ochrony Środowiska poparli wprowadzenie zakazu palenia węglem. Chodzi o zaostreżenie mazowieckiej uchwały antysmogowej. – Warszawa nie uporała się jeszcze z tzw. kopciuchami, a już wprowadzane są kolejne restrykcje – mówi stołeczny radny Patryk Górski.

Anna Gębalska-Berekets

Komisja Ochrony Środowiska Rady Warszawy wydała stanowisko, w którym popiera wprowadzenie zakazu palenia węglem. Urzędnicy tłumaczą, że tylko podjęcie zdecydowanych kroków jest w stanie pomóc w walce o poprawę jakości powietrza w mieście. Stanowisko radnych zostanie niebawem przekazane marszałkowi województwa mazowieckiego.

Przypomnijmy, że do końca nierozwiązanym problemem Warszawy jest emisja szkodliwych substancji, które powstają w wyniku spalania węgla w starych piecach, tzw. kopciuchach. Jak pokazują dane Polskiego Alarmu Smogowego, w latach 2007–2021 usunięto ponad 4,3 tys. kotłów węglowych, a jeszcze blisko 11 tys. czeka na wymianę.

W rozmowie z nami radny Paweł Sawicki przyznaje, że kry-

zys klimatyczny jest faktem, a przeciwdziałanie ekologicznej katastrofie to jedno z największych wyzwań. – Zmarnowaliśmy zbyt dużo czasu. To kwestia naszej odpowiedzialności przed przyszłymi pokoleniami, pojedynczych obywateli i obywaterek, którzy w swoim codziennym życiu mogą pomagać środowisku naturalnemu przez oszczędzanie wody, używanie wielorazowych opakowań. Ale dbanie o planetę to też wielka odpowiedzialność rządzących, w tym władz samorządowych – podkreśla Paweł Sawicki, stołeczny radny z Nowoczesnej.

Radny Paweł Górski zwraca uwagę, że walka o lepszą jakość powietrza to bardzo ważny aspekt, a władze stolicy jeszcze nie uporały się z tzw. kopciuchami. – Warszawa boryka się ze smogiem, ale to nie jest tylko wina palenia węglem, czy, jak chcieliby niektórzy, poruszania się po mieście samo-

chodem. Od wielu lat następuje zabudowa pasów napowietrzających Warszawę, a prezydent Rafał Trzaskowski jeszcze niedawno, odpowiadając na apel Młodzieżowego Strajku Klimatycznego, pomylił smog ze zmianą klimatu – wyjaśnia „Dodatkowi Mazowieckiemu” Patryk Górski, stołeczny radny, PiS. I dodaje: – Warszawskie działania są bardziej restrykcyjne niż polityka rządu. Doświadczenie pokazuje, że szybko i na siłę wprowadzane przepisy często są szkodliwe dla mieszkańców.

Radny województwa mazowieckiego Wojciech Zabłocki (PiS) jest zaskoczony decyzją stołecznych samorządowców. – W ubiegłym roku w ramach programu rządowego Czyste Powietrze Warszawa zgłosiła jeden projekt dotyczący małej retencji na Targówku. Jako miastu przysługuje jej realizacja jedenastu zadań – wyjaśnia nam radny Zabłocki.

SPOŁECZEŃSTWO

Wesprą osoby niepełnosprawne i ich rodziny

„Opieka wytchnieniowa” oraz „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” to programy rządowe, które mają na celu wsparcie osób niepełnosprawnych i ich rodzin w codziennym życiu i obowiązkach. W zakresie poprawy opieki nad osobami niepełnosprawnymi ważna jest współpraca wszystkich instytucji. To budujące, że obydwa programy cieszą się ogromnym zainteresowaniem. W tegorocznej edycji aż 240 samorządów z województwa mazowieckiego otrzyma wsparcie finansowe. To pokazuje, że samorządy coraz chętniej korzystają ze pomocy, którą oferuje rząd w tym zakresie. – Codzienna opieka nad osobą niepełnosprawną wymaga czasu i poświęcenia całej rodziny. Jestem pełen podziwu dla państwa wielkiego serca – powiedział Konstanty Radziwiłł, wojewoda mazowiecki. Jak informuje urząd wojewódzki, do 120 samorządów z Mazowsza trafi w ramach tegorocznej edycji programu blisko 17,5 mln zł z przeznaczeniem na objęcie opieką wytchnieniową 1907 osób z niepełnosprawnościami i członków ich rodzin. Ponadto do 120 samorządów z Mazowsza, w tym 103 gmin i 17 powiatów,

trafi blisko 50 mln zł na objęcie usługami asystenckimi 2194 osób z niepełnosprawnościami i zatrudnienie w tym celu 1470 asystentów osobistych osób niepełnosprawnych. Program „Opieka wytchnieniowa” kierowany jest do członków rodzin lub opiekunów, którzy wymagają wsparcia w postaci doraźnej, czasowej przerwy w sprawowaniu bezpośredniej opieki nad dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności, a także nad osobami ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz podniesienia swoich umiejętności i wiedzy w tym zakresie. „Opieka wytchnieniowa” ma za zadanie odciążenie członków rodzin lub opiekunów osób niepełnosprawnych poprzez wsparcie ich w codziennych obowiązkach lub zapewnienie czasowego zastępstwa. Zaś program „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” kierowany jest do gmin i powiatów, w których istnieje potrzeba świadczenia usług asystenta dla osób niepełnosprawnych, posiadających orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

(oprac. NKK, mat. pras.)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 3908. Z powodu COVID-19 zmarło 29 chorych. Wykonano 17, 5 tys. testów. W całym kraju w związku z zarażeniem SARS-CoV2 zmarły 372 osoby. We wszystkich województwach przybyło łącznie 28 859 nowych przypadków zakażeń.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

Konserwator zabytków wycina historię stolicy

Mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków (MWKZ) Jakub Lewicki przez ostatnie miesiące przekonywał społeczników, że na tzw. pl. Pięciu Rogów nie można zamienić wysokich klonów polnych zasłaniających historyczną zabudowę na niższe drzewa, ponieważ MWKZ zaakceptował takie właśnie klony w prawomocnej już decyzji z maja 2020 r. i nic nie da się zrobić. Tymczasem w maju ub.r. ten sam konserwator zmienił część własnej prawomocnej decyzji, umożliwiając usunięcie z placu replik przedwojennych latarni – pastorałów. Gdy chodziło o wycięcie części tożsamości i historii miasta, niemożliwe okazało się nagle możliwe.

Janusz Sujecki

Pomimo wysyłanych od kwietnia 2019 r. przez społecznych obrońców zabytków wniosków i protestów, MWKZ Jakub Lewicki wydał 13 maja 2020 r. decyzję umożliwiającą posadzenie na tzw. pl. Pięciu Rogów szpalerów wysokich klonów polnych, zasłaniających fasadę Domu Towarowego Braci Jabłkowskich i elewacje pozostałych zabytkowych budynków otaczających plac. Gdy społecznicy usiłowali doprowadzić do zmiany konserwatorskich ustaleń i zastąpienia klonów polnych gatunkiem niższych

drzew (klon zwyczajny w odmianie kulistej), rozpoczęła się prawdziwa droga przez mękę.

Najpierw rozmowy z konserwatorem, później wspólne spotkanie z ówczesną generalną konserwator zabytków Magdaleną Gawin. Próby spowodowania prostej zmiany (wnioskodawcom nie chodziło przecież o wykluczenie obecności drzew na placu) szybko zaczęły przypominać walenie głową w betonową ścianę. Obrońcy zabytków dowiedzieli się, że decyzja Jakuba Lewickiego wydana w maju 2020 r. stała się prawomocna, zmiana jakichkolwiek ustaleń w niej zawartych nie wchodzi już w grę, a jeżeli miałyby

\\ Obrońcy zabytków dowiedzieli się, że decyzja Jakuba Lewickiego wydana w maju 2020 r. stała się prawomocna, zmiana jakichkolwiek ustaleń w niej zawartych nie wchodzi już w grę \\

to nastąpić, to korektę taką poprzedzić musi skomplikowana procedura prawna. Jednym słowem, społecznicy mieli uwierzyć, że klamka zapadła i konserwator jest bezradny. Podczas spotkania z Magdaleną Gawin, Jakub Lewicki oświadczył, że w jego prawomocnej już decyzji znalazło się także zastrzeżenie gwarantujące, że stojące na placu od 2014 r. repliki zabytkowych ozdobnych latarni – pastorałów, pozostaną na miejscu niezależnie od projektowanych zmian. Łatwo więc można wyobrazić sobie wstrząs, jaki przeżyli miłośnicy dawnej Warszawy, gdy w ub. roku ujrzyli repliki latarni leżące w gruzie i bło-



cie, a następnie dowiedzieli się od osoby nadzorującej przebudowę pl. Pięciu Rogów, że nie wrócą one już na plac, ponieważ „tak zadecydowano”. Kto? Otóż okazało się, że swą rzekomo niewzruszalną i ostateczną w każdym punkcie decyzję zmienił sam Jakub Lewicki. 28 maja 2021 r. wystosował do Zarządu

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO



POBITE TRZYLETNIE DZIECKO

**REGION ** Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Kozienicach, do szpitala w Radomiu trafiło trzyletnie dziecko z obrażeniami spowodowanymi najprawdopodobniej stosowaniem przemocy. Sprawą zajmują się policjanci pod nadzorem prokuratury.

fot. Policja.gov.pl/d



MŁODZI Z MIESZKANIAM NA START

**PŁOCK ** Młodzi mieszkańcy Płocka mają szansę na mieszkanie. Miasto planuje oddać do końca roku blisko 80 mieszkań w ramach programu Mieszkanie na Start. W lutym 23 najemców odbierze w budynki przy ul. Sienkiewicza 28 i Kaczmarskiego 4.

fot. mat. pras./d



Okruch warszawskiej tożsamości i historii, wycięty z przestrzeni miejskiej za zgodą konserwatora zabytków | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

Dróg Miejskich (ZDM) pismo, w którym stwierdził, że podczas oględzin pl. Pięciu Rogów w budowie, dokonanych wspólnie z architektami, „zauważono

kolizję pozostawienia dawnego oświetlenia (sic!) i umiejscowienia go przestrzennie w nowo projektowanym układzie placu”, w związku z tym MWKZ dopuścił „zastosowanie nowoczesnych latarni oświetleniowych zaproponowanych w projekcie”. „Od początku za-

kładaliśmy na placu latarnie nowoczesne. Projektant przekonał do tego konserwatora” – stwierdził rzecznik ZDM Jakub Dybalski. Konserwator zabytków, jak sama nazwa wskazuje, zajmuje się modernizowaniem miasta i usuwaniem śladów przeszłości?

STATYSTYKA

Więcej firm na Mazowszu

Urząd Statystyczny w Warszawie opublikował dane dotyczące przedsiębiorstw na Mazowszu. – W końcu 2021 r. w województwie mazowieckim zarejestrowanych było 927 669 podmiotów gospodarki narodowej, tj. o 4,5 proc. więcej niż rok wcześniej – informuje Marcin Kałuski, specjalista ds. kontaktów z mediami, Mazowieckiego Ośrodka Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego w Warszawie. Gdzie nastąpiły największe wzrosty?

Z danych przedstawionych przez Urząd Statystyczny w Warszawie dotyczących przedsiębiorstw na Mazowszu wynika, że procentowo największy przyrost liczby podmiotów odnotowano w powiecie ostrołęckim, a najmniejszy w powiatach: łosickim, zwoleńskim i lipskim. – Porównując liczbę jednostek nowych i wykreślonych z rejestru REGON, najlepsza sytuacja wystąpiła w powiecie zwoleńskim: na 100 podmiotów nowo zarejestrowanych wyrejestrowanych było tylko 32, zaś najtrudniejsza w powiecie gostyńskim: 67 – zaznacza Marcin Kałuski. – Najliczniejsza grupa podmiotów z Mazowsza, blisko jedna piąta, zajmowała się handlem i naprawą pojazdów samochodowych – informuje.

Warto zaznaczyć, że w województwie mazowieckim przeważają grupy mikroprzedsię-



fot. AdobeStock/d

biorstw, w których zatrudnionych jest do dziewięciu osób. Stanowią one 97 proc. ogółu zarejestrowanych podmiotów. Popularnością wśród podmiotów gospodarczych cieszy się informacja i komunikacja, tu wzrost odnotowano na pozio-

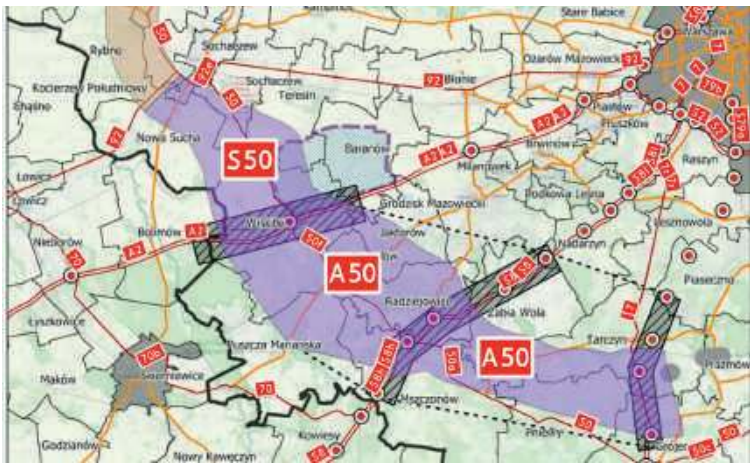
mie blisko 12 proc. Na drugim końcu jest sekcja gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników oraz wytwarzające produkty na własne potrzeby, tu odnotowano spadek.

..... (oprac. NKK, mat. pras.)

DROGI

Coraz bliżej obwodnicy stołecznej aglomeracji

Otworzyliśmy oferty w przetargach dla dwóch odcinków Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej po zachodniej stronie stolicy – poinformowała rzeczniczka warszawskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Małgorzata Tarnowska. Wiadomo, że najtańsza oferta dla odcinka od dk 92 do S7 wyniosła ponad 12,4 mln zł, a dla odcinka od S10 do dk 92 – prawie 8,5 mln zł.



fot. mat. pras./d

Rzeczniczka warszawskiego oddziału GDDKiA przekazała, że otwarto oferty w przetargach na opracowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego wraz uzyskaniem decyzji środowiskowej dla dwóch odcinków Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej po zachodniej stronie stolicy. Chodzi o S50/A50 na odcinku od dk 92 (bez węzła) do S7 (z węzłem). W tym przypadku wpłynęło dziewięć ofert, z których najniższą cenę miała propozycja firmy Trakt – 12 440 220 zł, zaś budżet GDDKiA wynosi 13 002 822 zł. Jak zaznaczyła rzeczniczka warszawskiej GDDKiA, pozostałe oferty wahały się w przedziale od blisko 13 mln zł do nawet prawie 35 mln zł.

Na budowę drugiego odcinka S50, od S10 (bez węzła) do dk 92 (z węzłem), wpłynęło osiem ofert, a najtańszą przedstawił Transprojekt-Warszawa – 8 495 610 zł. – Budżet GDDKiA to 8 503 260,60 zł – podała Małgorzata Tarnowska. Pozostałe oferty wahały się od ponad 8,6 mln zł do prawie 20 mln zł.

Wiadomo też jak będą oceniane zgłoszone oferty. Na pełną ocenę będą się składały: cena – 60 proc., doświadczenie projektanta – 20 proc., zespół środowiskowy – 30 proc., zespół geologiczny – 10 proc. – Zakładamy, że umowa z wykonawcą, przy braku odwołań, zostanie podpisana w czerwcu 2022 r. Projektanci na realizację całego

zadania będą mieli 44 miesiące od daty jej zawarcia. W tym 29 miesięcy na złożenie kompletnego wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. Zakończenie wszystkich prac przewidywane jest w I półroczu 2026 r. – podkreśla rzeczniczka warszawskiego oddziału GDDKiA.

Jak ma wyglądać przebieg drogi S50 na odcinku od S10 do dk 92? – Początek odcinka założono na połączeniu z planowaną drogą ekspresową S10, wstępnie w rejonie m. Naćpolsk, w powiązaniu z sąsiednim zadaniem w ciągu dróg ekspresowych S10 i S50. Koniec odcinka założono na przecięciu z drogą krajową nr 92, po południowo-zachodniej stronie Sochaczewa, wraz z węzłem z drogą krajową nr 92 i w powiązaniu z sąsiednim zadaniem w ciągu Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej – podało GDDKiA. Jak będzie wyglądała droga S50/A50 na odcinku od dk 92 do S7? – Początek odcinka założono na przecięciu z drogą krajową nr 92 po południowo-zachodniej stronie Sochaczewa, w powiązaniu z sąsiednim zadaniem w ciągu Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej. Koniec odcinka założono na połączeniu z drogą ekspresową S7, wstępnie na odcinku Złotokłós-Grójec, w powiązaniu z sąsiednim zadaniem w ciągu Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej – informuje GDDKiA.

..... (NKK)



ŁOTYSZKA PRZEŚLADUJE IGĘ

TENIS \ Rozstawiona z numerem szóstym Iga Świątek przegrała z Łotyszką Jeleną Ostapenko 6:4, 1:6, 6:7 (4-7) w 1/8 finału turnieju WTA na kortach twardych w Dubaju (pula nagród 703,5 tys. dol.). Pojedynek, który trwał dwie i pół godziny, był trzecią w karierze konfrontacją tych zawodniczek. Łotyszka wygrała także oba wcześniejsze – w Birmingham w 2019 r. oraz w poprzednim sezonie w Indian Wells.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

KOSZYKÓWKA



Robert Johnson zakończył mecz w Permie z dorobkiem 30 pkt | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Legia czekała na to ponad 50 lat

Koszykarze Legii Warszawa odnieśli niebywały sukces. Podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego pokonali wyżej notowaną rosyjską Parmę Perm 78:67 i dzięki temu zwycięstwu awansowali do ćwierćfinału europejskich pucharów FIBA Europe Cup. Zieloni Kanonierzy powrócili do grona najlepszej ósemki międzynarodowych rozgrywek po 51 latach przerwy – ostatni taki przypadek miał miejsce w sezonie 1970/1971, gdy warszawianie zagraли w ćwierćfinale Pucharu Zdobywców Pucharów.

Artur Szczepaniak

Bohaterem warszawskiego zespołu był amerykański rozgrywający Robert Johnson. Pierwsze trzy kwarty w jego wykonaniu nie były wybitne. W ostatniej jednak zagrał fenomenalnie i to jego rzuty dały Legii prestiżowy awans.

Rosjanie jeszcze po trzech minutach czwartej kwarty prowadzili 60:58. W końcu z letargu przebudzili się warszawianie, a konkretnie Johnson, który raz za razem dziurawił kosz rywali. Skuteczny Amerykanin trzymał Legię w grze, wyprowadził na prowadzenie, którego podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego nie oddali już do samego końca.

Legioniści wygrali zdecydowanie 78:67, a Johnson 14 ze swoich 30 pkt rzucił w ostatniej kwarcie.

– To olbrzymi sukces dla klubu, to był trudny mecz – cały dzień spędziliśmy w podróży, mieliśmy w dniu meczu tylko krótki trening i nie wiedzieliśmy, czego się spodziewać. Parma to silny rywal z ligi VTB, zespół mający dużo większy budżet niż my. Cieszę się ze pokazaliśmy charakter, zagraлиśmy z zębem, nie odpuszczaliśmy – cieszył się po meczu rozgrywający Łukasz Koszarek.

Kamiński był dumny ze swojej drużyny, która awans wywalczyła dzięki wygranym w dwóch ostatnich kolejkach, najpierw u siebie z Karlsruhe,

a potem w dalekim Permie. – To trochę niespodziewana wygrana, bo nasze mecze ostatnio nie były najlepsze. Zagraлиśmy dobrze w obronie, gdy rywal nad dogonił i przegonił, nie załamaliśmy się. Robert Johnson wziął na siebie grę w ataku, zagrałiśmy solidnie w defensywie. To wielki sukces dla Legii – powiedział po meczu trener Kamiński.

Teraz Legię czekają spotkania z włoskim Unahotels Reggio Emilia – pierwszy mecz odbędzie się w Warszawie, 9 marca, a rewanż tydzień później w Bolonii. Włoski zespół wygrał grupę J, zwyciężając w pięciu meczach i ponosząc jedną porażkę na drugim etapie rozgrywek.

Zwycięzca dwumeczu awansuje do półfinału rozgrywek – mecze tej fazy zaplanowano na 30 marca i 6 kwietnia. Legia lub Reggio Emilia zagrają przeciwko zwycięzcy ćwierćfinału Bahcesehir College Stambuł–CSM CSU Oradea/Sporting Lizbona (decydujący mecz w piątek). Finały tegorocznej edycji FIBA Europe Cup również zaplanowano w formie dwumeczu – pierwsze spotkanie zaplanowano na 20 kwietnia, rewanż na 27 kwietnia. W pozostałych ćwierćfinałach Hakro Merlins Crailsheim (Niemcy) rywalizować będzie z ZZ Leiden, a Avtodor Saratov (Rosja) zmierzy się z drugim zespołem grupy K, czyli Oradeą lub Sportingiem.

TENIS



Wielkie nazwiska i wielkie pieniądze w LOTTO SuperLidze

Podwarszawski Centralny Klub Tenisowy Grodzisk Mazowiecki zagra w LOTTO SuperLidze Tenisa, w której osiem najlepszych klubów będzie walczyć o tytuł drużynowego Mistrza Polski w Ekstraklasie i nagrodę 700 tys. zł. Zaprośzenia do prestiżowego grona nie przyjęła sekcja tenisowa Legii Warszawa.

Organizatorzy zapowiadają, że w transmitowanych na żywo meczach turniejowych pojawią się gracze z pierwszej setki w rankingach ATP i WTA, a w finałowej rozgrywce – nawet z pierwszej dwudziestki. – To największy projekt w historii tenisa w Polsce, który przekształci polski tenis w twór prawdziwie zawodowy – podkreślił Mirosław Skrzypczyński, prezes zarządu Polskiego Związku Tenisowego (PZT), podczas konferencji prasowej.

Rozgrywki LOTTO SuperLigi startują 29 maja i w czasie siedmiu kolejek spotkań rundy zasadniczej, które do końca sierpnia br. wyłonią cztery najlepsze kluby. Zawalczą one o mistrzowski tytuł i nagrodę 700 tys. zł w trakcie turnieju finałowego Final Four w hali MOSiR w Zielonej Górze (8–10 grudnia). Organizacją rozgrywek LOTTO SuperLigi, których partnerem tytułarnym jest Totalizator Sportowy – właściciel marki LOTTO, zajmie się SuperLiga SA. Równolegle rywalizować będzie po osiem klubów z I i II ligi, a także juniorzy do lat 10 w ramach KidsCUP Tour. – To projekt z ogromnym budżetem i rozmachem. Drużynowy mistrz Polski zdobędzie 700 tys. zł, wicemistrz 500 tys., trzecia drużyna 300 tys., a czwarta 250 tys. zł. Te pieniądze kluby będą mogły zainwestować w swój rozwój – powiedziała Danuta Dmowska-Andrzejuk, prezes zarządu SuperLigi SA. Była minister sportu wyjaśniła, że mecze zostaną rozegrane w zupełnie nowej formule. – Wyróżnia nas to, że zaczynamy grę singlem damskim, potem singiel męski, debel damski, debel męski, a jak będzie remis, to kobiety zagrają razem z mężczyznami w parach mieszanych – zaznaczyła. Najciekawsze mecze będą transmitowane na żywo przez Polsat Sport w czasie turniejowych niedziel, a pozostałe poprzez streaming, który obejmie również juniorskie rozgrywki KidsCUP. Ostateczny skład LOTTO SuperLigi poznamy wkrótce. Na razie znalazły się w niej kluby: Górnik Bytom, Centralny Klub Tenisowy Grodzisk Mazowiecki, BKT Advantage Bielsko-Biała, AZS Poznań, Olimpia Poznań i UKS Beskidy Ustron.

(asz)